

Należność pocztowa opłacona ryczałtem.

Wydano z dubletów  
Bibl. Publ. m. st. W-ry

Cena numeru 1 złoty.

# SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

ROK XI.

WARSZAWA, 8 GRUDNIA 1929 R.

Nr. 49.

WSZELKIE UPRAWNIENIA KREDYTOWE.

## INŻ. JAN HOLNICKI SZULC

### MELJORACJE, WODOCIĄGI, KANALIZACJA.

WARSZAWA, ŻOLIBÓRZ ul. KOZIETULSKIEGO № 45 (d. wł.) TEL. 102-01. 125b

## KRAJOWE TOWARZYSTWO MELJORACYJNE Sp. Akc. ZARZĄD I CENTRALNE BIURO TECHNICZNE:

Warszawa, ul. Kopernika 30. Tel. centr. 58-04, 158-39, 158-01; dyr. 58-07, 506-36.

Skrót teleg. Warszawa — Meljoracje.

Oddziały: Toruń, Kalisz, Włocławek, Łęczyca, Łuck, Radom, Częstochowa, Wilno, Piotrków, Płock, Brześć n/B.

Instytucja o charakterze społecznym, powstała w 1905 r., współpracująca nad szerzeniem meljoracji z instytucjami państwowymi, samorządowymi i organizacjami rolniczymi — ukwalifikowana przez Ministerstwo Rolnictwa.

Ekspertyzy, projekty generalne dla wydziałów powiatowych i spółek wodnych, projekty szczegółowe oraz nadzór techniczny i kontrola nad wykonaniem wszelkich przedsięwzięć meljoracyjnych.

Meljoracje rolne (osuszanie, nawadnianie, zraszanie), meljoracje podstawowe (regulacja rzek, kanały), budowa stawów, zakłady wodne, technika sanitarna, budowa dróg, budowle wiejskie oraz pomiary dla celów parcelacji, scalania i t. p.

Kredyty długoterminowe i krótkoterminowe na sporządzanie projektów i wykonanie robót — w szerokich rozmiarach. 522b.

### Do robót meljoracyjnych i drogowych

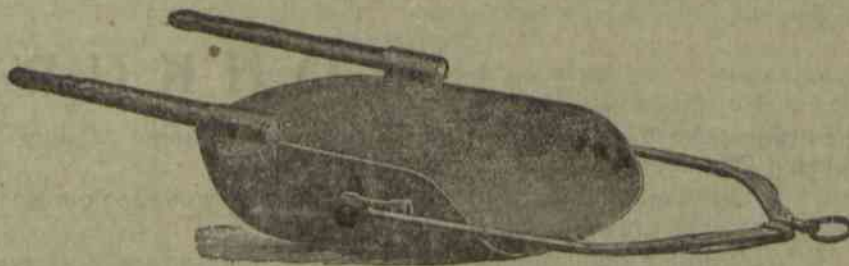
### Do kopania i zasypywania rowów

### Do rozkopywania pagórków

### Do robienia nasypów — Do szlamowania stawów

polecamy oryginalne amerykańskie SZUFLE KONNE

## COLUMBUS

samoostrzące się, prasowane  
z jednego kawałka blachy  
stalowej

## BRONIKOWSKI, GRODZKI I WASILEWSKI, S. A.

33, Senatorska — Warszawa.

11, Romanowicza — Lwów.

10, Pocztowa — Poznań.

O G Ł A S Z A M

# K O N K U R S

na stanowisko **INSTRUKTORA ROLNICZEGO**

powiatu krakowskiego z siedzibą w Krakowie.

Warunki uposażenia: VI. st. sł. z dodatkiem stosownie do kwalifikacji, prawa emerytalne.  
Wymagane wyższe wykształcenie rolnicze i praktyka rolnicza i społeczna.

Zgłoszenia kierować do Wydziału Powiatowego w Krakowie, Pijarska 1. do 10 grudnia r. b.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

(—) *G. Orłowski m. p.*

**WYDZIAŁ POWIATOWY SEJMIKU  
DROHICZYŃSKIEGO**

o g ł a s z a

# K O N K U R S

na stanowisko **Sekretarza Sejmiku**

Od kandydatów wymaga się odpowiednie na powyższe stanowisko teoretyczne wykształcenie i dłuższa praktyka samorządowa

Warunki płacy według VI lub VII st. sł. urzędników państwowych w zależności od posiadanych kwalifikacji i 20% dodatku komunalnego.

Do podania dołączyć:

- a) własnoręcznie napisany życiorys
- b) odpisy świadectw szkolnych
- c) opinia przełożonych z dotychczasowej pracy.

Podania składać na ręce Przewodniczącego Wydziału Powiatowego do dnia 1 stycznia 1930 r.

Posada do objęcia zaraz.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

STAROSTA: (—) *Ed. Dunin-Markiewicz.*

**MAGISTRAT m. ŁAP WOJEWÓDZTWA  
BIAŁOSTOCKIEGO**

o g ł a s z a

# K O N K U R S

na stanowisko **Sekretarza Magistratu**

Do posady tej przywiązane są pobory IX st. płacy urzędników państwowych z 15% dodatkiem komunalnym.

Od kandydata wymagane bezwzględna, gruntowna znajomość ustawodawstwa samorządu miejskiego oraz trzechletnia praktyka.

Do podania należy dołączyć:

- 1) dowód ukończenia zakładu naukowego,
- 2) metryka urodzenia,
- 3) świadectwo obywatelstwa polskiego,
- 4) świadectwo poprzedniej służby,
- 5) własnoręcznie napisany życiorys.

Oferty z dokumentami należy składać do 15 grudnia 1929 roku.

Posada do objęcia od zaraz.

BURMISTRZ m. ŁAP.

*A. Perkowski.*

**Wydział Powiatowy Sejmiku Włocławskiego**

o g ł a s z a

# K O N K U R S

na stanowisko burmistrza m. Lubrańca z uposażeniem według IX grupy płac urzędników państwowych i 20% dodatkiem na reprezentację.

Od kandydatów wymagana jest gruntowna znajomość ustaw samorządowych i gospodarki miejskiej oraz prowadzenia biurowości.

Oferty z dołączeniem własnoręcznie napisanego życiorysu, odpisami świadectw dotychczasowej pracy, należy składać do Wydziału Powiatowego we Włocławku do dnia 15. XII. 1929 r.



czas. 13458/11/49

# SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO.

PRENUMERATA KWARTALNA  
10 ZŁOTYCH POLSKICH.  
NUMER POJEDYŃCZY 1 ZŁOTY.

REDAKCJA  
WARSZAWA, PLAC NAPOLEONA 7  
TELEFON 131-92.  
ADMINISTRACJA  
WARSZAWA, ŚW.-KRZYSKA 13 M. 15.  
TELEFON 442-63.

Ceny ogłoszeń: Wolne miejsce na pierwszej str. okładki lub strona w tekście: 450 zł., — 1/2 str. 225 zł., — 1/3 str. 112 zł. 50 gr. Poza tekstem za stronę: 300 zł., — 1/2 str. 150 zł., — 1/4 str. 75 zł. Ogłoszenia związków samorz. (dostarczone bezpośrednio do Administracji o 25% taniej) za str. 200 zł., — 1/2 str. 100 zł., — 1/4 str. 50 zł.

KONTO CZEKOWE POCZT. KASY OSZCZ. Nr. 1520.

Redakcja rękopisów niezwraca

Redaktor — Dr. Maurycy Zdzisław Jaroszyński.

Komitet Redakcyjny: *Józef Bek, Aleksander Bogusławski, Stefan Boguszewski, Dr. Władysław Dalbor, Wacław Gajewski, Władysław Korsak.*

ROK XI.

WARSZAWA, 8 GRUDNIA 1929 R.

Nr. 49

TRESC NUMERU 49: Opoka życia publicznego — *J. Bek*. W obronie funduszy specjalnych na akcję przeciwpożarową — *W. Gajewski*. Przegląd orzecznictwa. Sprawy bieżące. Wiadomości zagraniczne. Z Biura Zjazdów Sam. Ziems. Gmina wiejska i miejska: a) Gospodarka drogowa w gminach wiejskich powiatu Skierniewickiego — *A. Ryszawy*. b) Udział związków komunalnych w ponoszeniu świadczeń kas chorych — *W. Karpiński*. c) Kronika gminna. Wiadomości gospodarcze. Poradnik. Przegląd wydawnictw. List do Redakcji. Ogłoszenia.

## Opoka życia publicznego

Główna różnica w położeniu naszym teraz a w czasach niewoli polega na tem, że wolni — ponosimy odpowiedzialność za całość niepodległego Państwa. Odpowiedzialność ta ciąży na każdym z nas. Nie mając praw, nie mieliśmy żadnych obowiązków, chyba wymuszone. Dziś te obowiązki podejmujemy z całą swobodą — wolni obywatele Niepodległej Rzeczypospolitej. I ciągle troszczyć się o nią możemy. Troszczyć się musimy, zwłaszcza teraz, w tych Jej latach młodzięńczych.

Dni bieżące, po paru latach względnego spokoju, sprowadzają potrzebę czujności wzmoczonej. Położenie gospodarcze kraju weszło ponownie w okres niepomyślny, w dużym stopniu — wskutek wzrastającej coraz szybciej zależności wszystkich od wszystkich w wielkiej rodzinie narodów: wstrząśnienie na jednym punkcie globu ziemskiego w sferze gospodarstwa społecznego, odbija się w zmianach życia ludzkiego na wszystkich jego punktach najdalszych.

A na tle tej „recessji“ i „depressji“ gospodarczej, jakże niepokojącym się staje brak równowagi ugruntowanej w ustroju politycznym. Właśnie — niepokojącym. I nie dlatego, żeby coś istotnie poważnie niebezpiecznego groziło całości Państwa, ale, że właśnie tak to odczuwamy. Nie wszyscy bowiem rozumiemy samodzielnie w tej dziedzinie życia publicznego; poddajemy się natomiast opiniom, nawoływaniom, wmawianiom zawodowców polityków. Tam zaś toczy się walka, walka rozbuźda namiętności, a namiętności zmniejszają jasność sądu.

Politycy zawodowi podnosząc do rozmiarów przesadnych przewidywane skutki braku ustalonej harmonii w sferze życia politycznego, wnoszą niepokój i rozterki także do życia związków samorządu, do pracy jego organów. „Nie możecie pozostawać bierni, nie możecie, peł-

nią praw obdarzeni obywatele nie myśleć o całości, kiedy się — mówiąc słowami Skargi „ustawicznie się wasza Rzeczpospolita rysuje“.

Odpowiadamy: myślimy o całości, a jako pracownicy samorządu, jego przedstawiciele i obrońcy tak rozumiemy.

Na progu sali rady gminnej, miejskiej, czy wiejskiej, powiatowej czy wojewódzkiej, każdy winien zapomnieć o swej partyjnej przynależności. Jeżeli tego nie chce uczynić, to zasługuje na potępienie, jeśli nie może — to godzin jest politowania. Cóż bowiem wchodzi w zakres działania organów samorządu? W ogromnej większości sprawy to dotyczące ładu i porządku publicznego. Idzie tam o to, aby ludziom, stwarzającym nowe wartości: materialne czy duchowe, zapewnić bezpieczeństwo i spokój w pracy. O to, aby rolnik, rzemieślnik, robotnik fabryczny, inżynier, nauczyciel, lekarz, artysta mogli pracować, spokojni o dach nad głową, że się nie spali, że zaraza nie zajrzy do ich domostwa, że im dostarczana będzie woda, zdrowa woda, że w nocy siedziby ich będą oświetlone, a stan dróg pozwoli na przewożenie owoców ich pracy i porozumiewanie się z innymi twórcami bogactwa narodowego.

Zarządy miast dbają o ułatwienia w zaopatrywaniu ludności w żywność, a zarządy powiatów o bezpieczeństwo i ulepszenie warsztatu pracy rolnika, jakim jest rola: hamują rzeki od wylewów, odprowadzają nadmiar wilgoci. Wreszcie inny jeszcze a wielki spełniają obowiązek, inny przynoszą nam spokój: czy mógłby spokojnie gorliwie pracować ojciec czy matka w warsztacie, czy kantorze, gdyby nie wiedział, że dzieci jego przez ten czas nie walęsają się, nie rosną nakształt dziczeków leśnych, lecz ucząc się w szkole, przyspasabiają się do ży-

W 1749/78/146



cia? Szkoły powszechne buduje samorząd, tworzy ochronki i przedszkola.

Samorząd wreszcie wychodzi niekiedy poza te ramy swego powołania: zapewniania warunków bytu, sprzyjających pracy wytwarzania i wymiany. Dzieje się to wówczas, kiedy popiera rolnictwo lub przemysł ludowy, krzewi oświatę ogólną i zawodową albo kiedy sam staje (w rzadkich wypadkach) w szeregu wytwórców lub pośredników. Zawsze atoli służy jednako wszystkim. Wszyscy zarówno potrzebujemy tego ładu i spokoju, tego światła i tych dróg dobrych i szkół i szpitali w życiu naszym w trudzie ciężkim o zdobycie środków do utrzymania siebie i swych rodzin. Potrzebne to każdemu, czy nim będzie wielki właściciel ziemi lub zakładu przemysłowego, drobny rolnik, rzemieślnik, czy bankier, żebrak czy profesor, lekarz czy nauczyciel. Zarówno zabiegać o dobry stan miasteczek i wsi pragnie Polak, Rusin, Żyd czy Niemiec w granicach państwa naszego zamieszkujący. Więc głośno wołamy: w pracy organów samorządu przejawiać się może tylko ogólnie - ludzka troska, ogólnie - ludzkie sumienie „wygnańców raj”, „chwilowych, przelotnych mieszkańców ziemi”.

Ale zwrócić może ktoś uwagę: potrzeby są może wspólne, nie kwestjonowany jest ich charakter powszechny, droga jednak do zdobycia środków ich zaspokojenia już może być przedmiotem sporu, sporu zasadniczego. Tu już może wystąpić — powiedzmy — „interes klasowy”, tu już może otworzyć się szerokie pole do walki, a w walce tej stawać muszą ludzie pod sztandarami i hasłami, przyniesionymi do sal posiedzeń rad miejskich czy wiejskich z szerokiego świata sal parlamentarnych. Jak rozłożone zostaną ciężary, kto ma być powołany do płacenia podatków, danin pieniężnych czy świadczeń w naturze, w jakiej mierze jedni, a w jakiej drudzy? Wiadomo jest powszechnie, znana jest ogólna skłonność do zdejmowania z siebie a wkładania na innych tych obowiązków nawet przy korzystaniu z wspólnych praw i jednakich pożytków... Czy jednak jest to naprawdę możliwe w jakimś szerszym zakresie, w jakiejś dotkliwej mierze w naszej gminie lub powiecie?

Czy jest naprawdę do pomyślenia klasowy lub narodowościowy punkt widzenia przy nakładaniu, wymierzaniu i ściąganiu danin przez organy samorządu? Czy jest możliwe, aby działało się to z krzywdą uboższych na rzecz możniejszych? I czy to się dzieje (jeśli gdzieś wypadek taki się zdarzy) w imię interesu tej czy innej klasy społecznej? Skład sejmików np. jest znany: przeważa tam tak bezwzględnie drobna własność rolna, że o jakimś uprzywilejowaniu innych stanów nawet myśleć nie można. A przecież, przy wykonywaniu uchwał sejmikowych, w grę wchodzi dwa jeszcze pozostałe czynniki: państwowy urzędnik i pracownik, utrzymywany kosztem powiatu. Ci zaś mogą być tylko regulatorami, obrońcami sprawiedliwości społecznej, niezainteresowanymi osobiście w niczem, jak tylko w ogólnym dobrobycie obywateli.

Ale — powiedzą — system podatków może być niesprawiedliwy! — Może, ale przecież samorząd sam sobie nie uchwała ustaw o skarbowości komunalnej; projektuje je rząd państwa, uchwała — parlament. Samorządowi zostawiony jest tylko bardzo ciasny zakres t.

zw. podatków samoistnych, a w tej dziedzinie — decyduje wola bezwzględnej większości, o której mówiliśmy wyżej. Podnieść wreszcie wypada, że zdarzają się, albo raczej zdarzyć się mogą wypadki, kiedy samorząd może naprawić błędy, z konieczności popełniane przez władze centralne państwowe. Wiadomo np., że na olbrzymiej przestrzeni naszego Państwa kataster gruntowy o ile idzie o klasyfikację gruntów jest przestarzały i nie odpowiada ich obecnej zmienionej wartości, przez co wymiar podatku gruntowego jest nieraz niesłuszny. Gdyby natomiast podatek gruntowy został przekazany w całości samorządowi, jakże inaczej, jak bliżej prawdy, zostałby on wymierzony przez organy samorządu powiatowego, znającego dobrze faktyczny stan wszystkich gruntów w powiecie. A czy to samo nie stałoby się z podatkiem od budynków?

Czy zatem cała ta praca organiczna, niezbędna dla wszystkich zarówno, zarówno o wszystkich dbająca, nie powinna się odbywać w spokoju, w wyścigu troski o wspólne dobro? Czy u wstępu do sal posiedzeń nie powinien każdy otrząsnąć z nóg swych proch z turnieju walk i zapasów stronnicych? Zapomnieć o wszystkim, co w stosunkach politycznych dzieli, a tylko o tym pamiętać, co łączy: wspólność potrzeb, wynikających ze spółzycia sąsiedzkiego obywateli: gminy lub powiatu? Jeżeli możemy tak właśnie zachowywać się względem siebie tam, gdzie się odbywają zawody o wyższość w tężyznie fizycznej w stadionach i na boiskach, to czyż nie również słuszną byłaby ta postawa moralna w izbach, gdzie na ścianie czolowej widnieć się zdaje symbol „Dobra Publicznego“?

Postawa taka jest jedynie logiczna i jedynie słuszną. Ale oto kraj przechodzi okres niedomagania gospodarczego i zakłócenia harmonii w funkcjonowaniu mechanizmu państwowego. Jakież więc są wskazania dla pracowników samorządu? — Tem większa, tem bardziej wyteżona praca w tych właśnie ogniskach życia publicznego. Nie ulega wątpliwości, że rządzić sobą przez Państwo jeszcze nie zupełnie umiemy. Nie wytworzyliśmy własnych form, odpowiadających naszym właściwościom narodowym, przejęliśmy gotowe od Państw starych, nieprzerwanie istniejących od stuleci. Stanęliśmy wobec zagadnienia bardzo trudnego, rzecz więc naturalna, że przechodzić będziemy przez przeobrażenia, którym nieraz towarzyszyć będą wstrząśnienia w życiu publicznym: gospodarczym i społecznym. Tembardziej więc musimy skupić swą pracę w takich dziedzinach, jak samorząd albo spółdzielczość, mogących rozwijać się i kwitnąć przy każdym ustroju politycznym. Ochroniać je od wniesienia pierwiastków nienawiści i walki, od dążeń, nie mających tam gruntu, z którego wyrastałyby naturalnie, lecz nie przez sztuczne zasianie.

Jeżeli mówi się często, że samorząd i kooperacja są szkołą życia państwowego, to, między innymi, i dlatego, że do pracy w nich stawać mogą obok siebie obywatele z pod wszystkich znaków: zachowawcy i radykaliści, indywidualiści i socjaliści, wierzący i bezwyznaniowcy, tych i innych narodowości.

Tu nauczą się ludzie szanować jedni drugich, widzieć jeden w drugim wartości ludzkie istotne, których dopatrzyć nie da namiętność stronnicza ani dojrzyć nie



pozwole doktryna lub dyscyplina partyjna. I właśnie stąd wyjść mogą łatwiejsi do spółzycia zgodnego w spólnem Państwie.

Silnie rozwinięte jednostki samorządu i kooperaty-

wy wszelkich typów — to bastjony, których nie rozkruszą żadne wstrząsy polityczne, które przetrwają wszelkie przeobrażenia polityczne.

Józef Bek.

## W obronie funduszków specjalnych na akcję przeciwpożarową

Jedną z istotnych funkcji zakładów ubezpieczeniowych od ognia, a przede wszystkim zakładu, opierającego się na przymusie i posiadającego monopol, jest prowadzenie akcji zapobiegawczej przed ogniem.

Zakład ubezpieczeniowy nie może przecież beczynnie przypatrywać się rozwojowi wypadków ogniowych, które będą naturalnym wynikiem sposobu zabudowy i pokryć dachowych, gęstości zabudowy z jednej strony, a organizacji straży ogniowych, ich wyszkolenia i zapotrzenia z drugiej.

Rozumiejąc te obowiązki już dawna P. D. U. W. przeznaczala z nadwyżek budżetowych corocznie pewne kwoty na organizację obrony przeciwpożarowej.

Po zmianie Ustawy w 1927 r. wprowadzono bardziej racjonalny układ przez przeznaczenie ściśle określonych kwot w budżecie, wychodząc z założenia, że akcja obrony przeciwpożarowej jest normalnym obowiązkiem Zakładu.

Przy kalkulacji stawek ubezpieczeniowych powiększono je o 5%, przeznaczając je na akcję przeciwpożarową. Wydatki więc na akcję przeciwpożarową wchodziły do budżetu, uchwalanego przez Radę Zakładu, i są dysponowane przez Dyрекcję w ramach pozycji budżetowych.

Poza temi budżetowemi wydatkami, wynoszącemi 5% składki przymusowego ubezpieczenia od ognia, na akcję przeciwpożarową zgodnie z art. 46 i 48 Rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 27/V.1927 roku (Dz. Ust. Nr. 46, poz. 410) Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych 34% nadwyżki rozdzielać będzie (obecnie sam Zakład administruje temi funduszami) pomiędzy Wojewódzkie Związki Samorządowe w stosunku do składek, wpłaconych w poszczególnych województwach w roku sprawozdawczym. Sumy te są używane przede wszystkim na udzielanie właścicielom budowli, ulgowych pożyczek na pokrycie budowli materiałami ogniotrwałymi oraz na budowę po pożarze ogniotrwałych budowli. Również można te sumy użyć na zakładanie wytwórni i składów materiałów ogniotrwałych dla udzielania tych materiałów na warunkach ulgowych właścicielom budowli, podlegających przymusowi ubezpieczenia od ognia.

I tak na pożyczki ulgowe dla właścicieli budowli przeznaczono z nadwyżki 1924 r. 1100000 zł.

a że z r-ku b. funduszu prewencyjnego z lat ubiegłych przeznaczono 300000 zł.  
z nadwyżki 1925 roku 1650000 zł.  
z nadwyżki 1926 roku 1500000 zł.

więc razem wraz z *dopisanemi procentami* fundusz ten (z art. 44 dawnej Ustawy) wynosił na 31/XII.1927 r. 4634756,55 zł.

W roku 1927 z nadwyżek, zgodnie z art. 46 i 48 na ten fundusz przelano 3545257,24 zł.  
w roku 1928 przelano 2380000.— zł.

Ze sprawozdania Pow. Zakładu Ub. Wz. za r. 1928 widzimy, że Dyrekcja po raz pierwszy do funduszków czasowo przez się administrowanych z art. 44 dawnej Ustawy i art. 48 nowej *nie doliczyła za rok 1928 procentów*, które winny powiększyć fundusz pożyczek ulgowych dla właścicieli budowli. Procenty te Dyrekcja *zaliczyła nieprawidłowo* na dobro własne instytucji, muszą więc być zwrócone funduszowi pożyczek ulgowych, który, jak widzimy, wynosi już dość poważną sumę 10.600.000 złotych. Fundusz ten powiększyć jeszcze należy o kwotę 2.263.974.03 zł. plus procenty za 1928 r., powstała zgodnie z § 45 dawnej Ustawy na pożyczki ulgowe dla związków samorządowych na cele przeciwpożarowe (wytwórnie i składy materiałów ogniotrwałych, zbiorniki wody, studnie i wodociągi), które to zadania są objęte łącznie z pożyczkami dla właścicieli budynków artykułem 48 nowej Ustawy.

Jeszcze bardziej nieprawidłowo postępuje Dyrekcja z funduszami, przeznaczonemi w budżetach, od 1928 r. poczynszy, na organizację obrony przeciwpożarowej, które, jak to na początku wyjaśniliśmy, powstają z powiększenia stawek o 5%.

Jest to w istocie bardzo celowy i słuszny podatek, wynoszący 5% stawki ubezpieczeniowej, płacony przez właścicieli budynków na cele akcji przeciwpożarowej.

W roku 1928 sama Dyrekcja, a w r. 1929 i na 1930 rok przy rozpatrywaniu budżetów Rada Zakładu rozdzieliła kwotę, przeznaczoną na akcję przeciwpożarową na dwie części.

Jedną przeznaczono na zasiłki bezzwrotne dla straży pożarnych na zakup nowych narzędzi, na automobilizację taborów straży, na budowę remiz, dla związków wojewódzkich i centralnego straży pożarnych, koszta kursów, kupno dachowczarek i t. p.

Drugą — na zasiłki zwrotne dla związków samorządowych na inwestycje przeciwpożarowe, jako to: studnie, zbiorniki wody, wodociągi, automobilizację, budowę remiz i t. p.

I tak przeznaczono z budżetu:

	na zasiłki bezzwrotne	na zasiłki zwrotne
w roku 1928	zł. 1938746.04	zł. 440200
w roku 1929	zł. 2675000.—	zł. 685000
na rok 1930	zł. 3015000.—	zł. 675000



poza kwotami przewidywanych zwrotów rat zasiłków, które miały wynieść w r. 1929 — 150.000 zł. a w roku 1930 — 325.000 zł. Stąd w preliminarzu po stronie rozchodowej suma na zasiłki zwrotne wynosiła w roku 1929 — zł. 835.000, a powinna wynosić w r. 1930 — zł. 1.000.000.

Aliści Dyrekcja Zakładu w budżecie na r. 1930 zaprojektowała po stronie wydatków umieścić tylko kwotę na zasiłki bezzwrotne, natomiast milion złotych na zasiłki zwrotne, które potraktowano już jako pożyczki, widzimy tylko w rubryce objaśnień i w zaleceniu, które miało być uchwalone dla Dyrekcji, by ona część funduszków swoich w kwocie miliona złotych ulokowała w pożyczkach ulgowych dla samorządów na cele przeciwogniowe (normalna lokata kapitału zapasowego).

W ten sposób projektowała Dyrekcja uzyskać jakby akceptowanie ze strony Rady, zasadniczej zmiany na niekorzyść akcji przeciwogniowej.

Co bowiem ta zmiana księgowania oznacza?

Oznacza ona zmniejszenie kwoty, przeznaczonej na organizację obrony przeciwpożarowej z 5% wysokości zbioru składki na około 4% (5% od 73.800.000 daje 3.690.000, tymczasem po skonfiskowaniu 1.000.000 mniej 325.000 zwrotów = 675.000 zł. — zostanie nam 3.065.000, t. j. 4,1%).

Oznacza zwiększenie przewidywanej nadwyżki o te same 675.000 zł., a przede wszystkim oznacza oddanie z funduszków specjalnych — obrony przeciwpożarowej — kwoty tej na rzecz funduszków ogólnych Zakładu.

Że to jest nie omyłka, ale całkiem świadoma tendencja Dyrekcji, widzimy ze sprawozdania Dyrekcji za rok 1928.

W roku 1928 według budżetu przeznaczono na zasiłki zwrotne 500.000 zł., wvdano pożyczek za 440.200 złotych. Otóż kwoty tej, jako odrębnego celowego rachunku (funduszu) nie widzimy po stronie biernej, ani o kwotę tę i procenty nie powiększyły się sumy, przeznaczone na pożyczki ulgowe z 44 i 46 art. dawnej Ustawy. A więc 440.200 zł. wsiąkły w pozycję czystej nadwyżki, co jest niezgodne z pochodzeniem i przeznaczeniem tych pieniędzy.

Pamiętajmy przecież, że to zależy tylko od Rady, by nie rozdzielać całej kwoty, powstałej z wyliczenia 5% od sumy składek, i całą tę kwotę Rada może przeznaczyć na zasiłki bezzwrotne. Jeżeli Rada tak nie czyni, to tylko dlatego, że uznaje, że nie we wszystkich wypadkach trzeba dawać zasiłki bezzwrotne, że bardzo często samorządowi potrzeba dopomóc przez chwilowe zasilenie go większą kwotą, która może być w ciągu kilku lat spłacona ratami. Jeżeli rokrocznie Rada przeznaczać będzie na ten cel po kilkaset tysięcy złotych, to kwoty te plus zwroty rat zasiłków dawniejszych, będą rosły bardzo szybko, przez co będzie można w krótkim czasie

przeprowadzić automobilizację straży, wybudowanie remiz i domów strażackich i t. p.

Z tendencjami Dyrekcji nie zgodziła się Rada Zakładu, która na mój wniosek postanowiła wprowadzić do budżetu tak, jak to było w dotychczasowych budżetach, po stronie przychodu 325.000 zł. z tytułu przewidywanego zwrotu rat pożyczek, a po stronie rozchodu 1.000.000 zł. na zasiłki zwrotne.

Jednocześnie, ażeby na przyszłość uniknąć nieporozumień, Rada uchwaliła jednogłośnie przy budżecie rezolucję, zredagowaną wspólnie przez p. Wielgusa i przeze mnie, następującej treści:

„Wobec tego, że Rada rokrocznie, zgodnie z art. 10 punktem k Rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 27.V.1927 r. (Dz. Ust. Nr. 46, poz. 410) przeznaczająca część sum, przewidzianych w budżecie wydatków zwyczajnych na organizację obrony przeciwpożarowej na wydatki bezzwrotne, a część na zasiłki zwrotne na tenże cel, — Rada postanawia wezwać p. Naczelnego Dyrektora do opracowania przepisów regulaminowych i odpowiedniego księgowania, tak, by odrębność przeznaczenia tych kwot była wyraźnie zaznaczona oraz by było uniemożliwione zużycie tych sum na inne cele“.

Merytorycznie zastanawiając się nad przyszłym regulaminem funduszu zasiłków zwrotnych, nasuwa się postulat, by zasiłki te nie były oprocentowane.

W związku z tem, co tutaj omówiliśmy, należn podkreślić, że sprawozdanie Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych za r. 1928 jest sporządzone nieprawidłowo i winno być zrektifikowane.

A mianowicie: po stronie biernej bilansu winna być wprowadzona kwota równa sumie preliminowanej w budżecie na zasiłki zwrotne, na cele akcji przeciwpożarowej.

Pozycje A 5 a i b „fundusz na pożyczki ulgowe z § 44 i § 45 dawnej ustawy“ winny być powiększone o procenta za r. 1928, tak jak to było dotychczas czynione.

Pozycja J — Fundusz administrowany na pożyczki ulgowe z art. 48 i 69 ustawy obecnie obowiązującej również winien być powiększony o procenta za r. 1928.

Pozycja L „Czysta nadwyżka“ winna być zmniejszona o kwoty wyżej wymienione.

Różnica będzie stanowić około 600.000 złotych.

Sprawa ta jest ważna tak z punktu widzenia prawnego i konieczności doprowadzenia do porządku rachunków Zakładu, jak również z punktu widzenia finansowego, gdyż nie pozwala zmniejszyć sum przeznaczonych na cele obrony przeciwpożarowej.

Jest więc zupełnie pewnem, że przedstawicielstwa związków samorządowych i straży ogniowych sprawą tą się należycie zainteresują.

Wacław Gajewski.



## Przegląd orzecznictwa

### W SPRAWIE OPLAT „KOPYTKOWYCH“

Z uwagi na treść art. 24 ustawy z dnia 10 grudnia 1920 o budowie i utrzymaniu dróg publicznych Dz. Ust. poz. 32 z r. 1921 — tylko te gminy miejskie mają prawo poboru opłat t. zw. „kopytkowych“, które mogą się wykazać tytułem prawnym do poboru pomienionych opłat, powstałym przed opublikowaniem zacytowanej ustawy z dnia 10 grudnia 1920.

Wydział powiatowy sejmiku W. (b. Kongresówka) pismem z dnia 23 marca 1927 zarządził szereg zmian w budżecie miasta W. na rok 1927/28 i w tej liczbie w dziale VI rubryki „dochód“ obniżył preliminowany dochód z opłat brukowych w sumie 8550 zł., do sumy 3422 zł., t. j. do wysokości czynszu dzierżawnego tych opłat po dzień 1 lipca 1927 r. Równocześnie polecił Wydział Powiatowy Magistratowi rozwiązać od wymienionej daty umowę dzierżawną.

Magistrat odwołał się od tego zarządzenia do Wojewody, który odwołania nie uwzględnił w części dotyczącej: 1) podwyższenia w budżecie wydatków na utrzymanie czystości ulic i placów do kwoty 3600 zł. i 2) obniżenia preliminowanego w budżecie dochodu z tytułu opłat brukowych (kopytkowych) do kwoty 3422 zł. oraz zaprzestania poboru tych opłat z dniem 1 lipca 1927 r.

Skarżąc do Najwyższego Trybunału Administracyjnego tę część orzeczenia Wojewody, która zatwierdziła redukcję dochodów z opłat brukowych i poleciła rozwiązanie umowy dzierżawnej co do tych opłat, Magistrat wywodzi, że ustawa drogowa z 10 grudnia 1920 w art. 24 przyznała prawo do pobierania opłat kopytkowych tym miastom, w których opłaty te pobierane były przed wejściem w życie pomienionej ustawy. W mieście W. jednak opłaty te pobierane są na zasadzie uchwały Rady miejskiej z dnia 10 sierpnia 1919 a zatem z okresu przed wejściem w życie ustawy drogowej. Uchwała ta wraz z księgami protokółów zaginęła atoli w czasie inwazji bolszewickiej. Zresztą jeżeli idzie o czasy dawniejsze, to miasto W. posiadało takie prawo, jak to wynika z treści wniesionego do wykazu hipotecznego wyroku Sądu Apelacyjnego z r. 1828, przyznającego to prawo miastu w sporze z hr. Z.

Wobec tego powołując się na dołączony wyciąg z ksiąg hipotecznych, prosi Magistrat o uchylenie zaskarżonej części orzeczenia Wojewody jako niezgodnej z ustawą.

Władza pozwana w odpowiedzi na skargę wywodzi, że Minister Spraw Wewnętrznych reskryptem z dnia 20 października 1926 L. SM. 2868/26 wydanym w porozumieniu z Ministrem Skarbu i Robót Publicznych a podanym przez Wojewodę do wiadomości wydziałów powiatowych okólnikiem Nr. 118 z 19 grudnia 1926 wyjaśnił, iż na podstawie art. 24 ustawy z dnia 10 grudnia 1920 te tylko miasta mogą pobierać opłaty kopytkowe, które mogą udowodnić prawo do tych poborów, opierające się na akcie erekcyjnym.

Ze względu na ujemny wpływ opłat na gospodarcze życie ludności, Minister zalecił je znosić we wszystkich tych miastach, które nie mają legalnej podstawy do ich poboru a również i tam, gdzie przynoszą one gminom korzyści znikome a gmina posiada jeszcze niewyczerpane inne źródła dochodu. Gdyby poszczególne gminy dobrowolnie nie chciały się zrzec tych opłat, zalecił Minister władzom nadzorczym skreślanie odnośnych wpływów w budżetach.

W wykonaniu tych zleceń Ministra Wydział Powiatowy w W. sprzedał Magistrat o potrzebie zrzeczenia się opłat kopytkowych, gdy zaś Magistrat do tego wymagania się nie stosował, a dowodów uprawniających miasto do poboru pomienionych opłat nie złożył, Wydział powiatowy, stwierdziwszy, iż opłaty te wynoszą 570 zł. miesięcznie a tak niewielką sumę może niewątpliwie miasto uzyskać i z innego źródła, oraz skonstatowawszy, że budżet miasta wykazuje nadwyżkę dochodów zwyczajnych nad wydatkami zwyczajnymi — odnośną pozycję budżetu zredukował.

Wbrew twierdzeniu skargi przyznaje — zdaniem władzy pozwanej — art. 24 ustawy drogowej prawo do poboru opłat kopytkowych w drodze wyjątku tylko tym miastom, którym prawo to służy jako „ius reale“.

Załączony do skargi wypis z ksiąg hipotecznych nie może — wedle zapatrywania władzy pozwanej — być przez Najwyższy Trybunał brany pod uwagę, gdyż dokument ten nie był przedsta-

wiony do akt w toku postępowania administracyjnego, a pozbawiony z treści jego wynika, że dotyczy on opłat targowych a nie kopytkowych.

Najwyższy Trybunał Administracyjny zważywszy, że art. 24 ustawy z dnia 10 grudnia 1920 o budowie i utrzymaniu dróg publicznych Dz. Ust. poz. 32 z roku 1921, znosząc bez odszkodowania myta na drogach publicznych, w części drugiej stanowi, iż postanowienie o nie obejmuje opłat t. zw. kopytkowych, *pobieranych* na korzyść gmin miejskich przy wjeździe do miasta,

że skoro przepis powyższy nie znosi *pobieranych* przez poszczególne miasta opłat kopytkowych, to ma on niewątpliwie na względzie tylko te miasta, które posiadają tytuł prawny do poboru tych opłat,

że więc zarządzone okólnikiem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 24 października 1926 r. L. SM. 2868 badanie tytułów prawnych poszczególnych miast do poboru opłat kopytkowych, zgodne jest z treścią art. 24 ustawy drogowej,

że Magistrat nie udowodnił praw swoich do pobierania opłat kopytkowych,

że w szczególności nie może pomieniony Magistrat praw swoich w tym względzie opierać na uchwałę Rady miejskiej z dn. 10 sierpnia 1919, której do akt nie przedłożył i nie udowodnił, iż została ona zatwierdzona przez władzę nadzorczą w trybie art. 21 p. 4 i art. 38 dekretu o samorządzie miejskim,

że złożonego przy skardze wyciągu ksiąg hipotecznych, który zresztą dotyczy opłat targowych a nie kopytkowych, Trybunał z uwagi na przepis art. 24 ustawy z dnia 3 sierpnia 1922 Dz. Ust. poz. 400 z r. 1926 — jak to słusznie twierdzi władza pozwana — nie może uwzględnić, skoro dokument powyższy nie był wcale przez władze administracyjne rozpoznany,

że wobec powyższego zaskarżone orzeczenie Wojewody lubelskiego uznać należy za zgodne z przepisami ustawy,

wyrokiem z dnia 21 października 1929 L. Rej. 4580/27 skargę, jako nieuzasadnioną oddalił.

### TOK INSTANCJI PRZY ZATWIERDZANIU BUDŻETU POWIATOWEGO.

Wobec przekazania przez Ministrów Spraw Wewnętrznych i Skarbu rozporządzeniem z dnia 22 stycznia 1925 r. Dz. Ust. poz. 99 uprawnień swoich w sprawach zatwierdzania preliminarzy budżetowych powiatowych związków kcmunalnych Wojewodom w porozumieniu z Prezesami Izb Skarbowych, ma — w braku zastrzeżeń w ustawie z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymcz. ureg. fin. kom. (Dz. Ust. poz. 747) — zastosowanie ogólna zasada wyrażona w art. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1923 Dz. Ust. poz. 712 o środkach prawnych od orzeczeń władz administracyjnych i zainteresowanym służy prawo odwołania się od orzeczeń Wojewody do Ministra Spraw Wewnętrznych.

Wydział Powiatowy w Chojnicach wniósł do NTA-ego skargę na orzeczenie Wojewody Pomorskiego z dnia 31 sierpnia 1927 L. IV.D. 4 N. 6757.

Najwyższy Trybunał Administracyjny zważywszy: że w danej sprawie chodzi o niezatwierdzenie przez Wojewodę pomorskiego dodatkowego preliminarza budżetowego Chojnickiego Związku powiatowego.



że władzą nadzorczą właściwą do działania w myśl przepisów ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 o tymczasowym uregul. fin. kom. Dz. Ust. poz. 747 w stosunku do powiatowych związków komunalnych jest w myśl art. 36 i 37 pomienionej ustawy Wydział wojewódzki, względnie do czasu wprowadzenia w życie samorządu wojewódzkiego — Minister Spraw Wewnętrznych, działający w porozumieniu z Ministrem Skarbu.

że w myśl punktu 2 tegoż art. 37 — Ministrowie Spraw Wewnętrznych i Skarbu upoważnieni są do przekazania swoich, z ustawy płynących, uprawnień, całkowicie lub częściowo organom bezpośrednio im podległym.

że wykorzystując powyższe upoważnienie Ministrowie Spraw Wewnętrznych i Skarbu rozporządzeniem z dnia 22 stycznia 1925 Dz. Ust. poz. 99 uprawnia swoje co do zatwierdzania preliminarzy budżetowych powiatowych związków komunalnych przekazali Wojewodom i Dyrektorom Izb skarbowych.

że wobec powyższego w braku specjalnych zastrze-

żeń w ustawie z dnia 11 sierpnia 1923 o tymcz. ureg. fin. kom. — znajduje zastosowanie ogólna zasada, wyrażona w art. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1923 Dz. Ust. poz. 712 o środkach prawnych od orzeczeń władz administracyjnych, która zapewnia sironom prawo rozpoznania każdego sporu, powstałego w toku postępowania administracyjnego, przez dwie instancje administracyjne.

że więc w danej sprawie Wydziałowi powiatowemu w Chojnicach służyło prawo odwołania się od orzeczenia Wojewody Pomorskiego do Ministra Spraw Wewnętrznych.

że pominięcie tej instancji i wniesienie skargi na orzeczenie Wojewody bezpośrednio do Najwyższego Trybunału Administracyjnego stanowi niewyczerpanie administracyjnego toku instancji.

uchwałą z dnia 17 października 1929 L. Rej. 3969/27, skargę na zasadzie art. 14 ustawy o Najwyższym Trybunale Administracyjnym pozostawił bez rozpoznania.

## Sprawy bieżące

### UDZIAŁ W RADACH MIEJSKICH CZŁONKÓW WYDZIAŁÓW POWIATOWYCH.

(T.). W sprawie powyższej Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rozesało do pp. Wojewodów w Warszawie, Łodzi, Lublinie, Kielcach i Białymstoku okólnik Nr. 261 treści następującej:

Wyjaśnienia okólnika Min. Spraw Wewnętrznych z dnia 17 września r. b. Nr. 197 opierają się na interpretacji rozszerzającej postanowienia art. 5-go dekretu o wyborach do rad miejskich na terenie b. Królestwa Kongresowego z dnia 13 grudnia 1918 r. (Dz. Pr. P. P. Nr. 20, poz. 58). O ile tego rodzaju interpretacja musi być uznana za zupełnie słuszną, gdy chodzi o udział w radach miejskich urzędników władz (państwowych, jak i samorządowych), sprawujących nadzór nad miastami, — o tyle w stosunku do elementu obywatelskiego — członków wydziałów powiatowych może ona budzić pewne zastrzeżenia, czy wątpliwości, jakim niekiedy p. p. Wojewodowie dali też wyraz w przedłożonych Min. Spr. Wewn. sprawozdaniach, dotyczących poruszonego zagadnienia.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych po ponownem rozważeniu kwestji udziału członków wydziałów powiatowych w radach miejskich miast niewydziałonych z powiatu — uznało obecnie za możliwé przyjąć interpretację zwiężającą powołanego poprzednio art. 5-go dekretu z dn. 13 grudnia 1918 r., to zn. — dopuszczającą ewentualność jednoczesnego piastowania mandatów członka wydziału powiatowego i członka rady miejskiej miasta niewydziałonego.

O decydującem znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy jest tu kwestja, czy zachodzi kolizja obowiązków członka wydziału powiatowego z obowiązkami członka rady miejskiej miasta niewydziałonego. W sporadycznych wypadkach kolizja taka istotnie może mieć miejsce, np. przy rozpatrywaniu wyników lustracyj gospodarki

miejskiej i wydawaniu zarządzeń polustracyjnych wespół z członkiem rady miejskiej danego miasta, — przy wykonywaniu władzy dyscyplinarnej w stosunku do członka magistratu, będącego zarazem członkiem wydziału powiatowego i t. p. — Jednak w bieżącej pracy wydziału powiatowego, polegającej na rozpatrywaniu spraw budżetowych, finansowych, gospodarczych i t. p., udział członków rad miejskich w charakterze członków wydziałów powiatowych należy stanowczo uznać za pożądaną.

Wyłożony powyżej tok rozumowania prowadzi do przekonania, że ze względu na interes samorządu bardziej celowem jest pozostawianie członków rad miejskich w wydziałach powiatowych, niż ich wyłączenie z tych wydziałów.

Z wymienionych okoliczności sprawy wynika jednocześnie wskazanie, ażeby członkowie wydziałów powiatowych, będący zarazem członkami rad miejskich, bezwzględnie powstrzymywali się od udziału w posiedzeniach wydziałów z tego rodzaju porządkiem dziennym, który stwarzałby dla nich momenty osobistego zainteresowania, a tem samem i możliwość kolizji obowiązków.

Podając treść niniejszego okólnika do wiadomości zainteresowanych związków komunalnych, Pan Wojewoda zechce jednocześnie wezwać przewodniczących wydziałów powiatowych do ścisłego stosowania w urzędowaniu wydziałów wyżej wyluszczonego wskazania.

### W SPRAWIE ZARZĄDZEŃ, DOTYCZĄCYCH ROZWIĄZYWANIA RAD MIEJSKICH I GMINNYCH I SKŁADANIA Z URZĘDU CZŁONKÓW MAGISTRATÓW ORAZ WÓJTÓW.

(T.). Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w sprawie powyższej rozesało do pp. Wojewodów w Warszawie, Łodzi, Kielcach, Lublinie, Białymstoku, Wilnie, Nowogródka, Brześciu n/B., Łuclu, okólnik Nr. 260 z dnia 22 listopada 1929 r. treści następującej:



Z przedkładanych Ministerstwu Spraw Wewnętrznych do wiadomości opisów zarządzeń PP. wojewodów, wydanych we własnym zakresie działania w stosunku do samorządu gmin wiejskich i miast niewydzielonych z powiatowego związku komunalnego, wynika, że tego rodzaju decyzje, jak rozwiązanie rady gminnej, wzgl. miejskiej lub złożenie z urzędu wojta, wzgl. członka magistratu — są w niektórych wypadkach traktowane jako ostateczne w administracyjnym toku instancyj.

W związku z tem Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśnia, co następuje:

§ 17 p. 1, rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 listopada 1919 (Dz. U. R. P. Nr. 90, poz. 190) w odniesieniu do obszaru województw: warszawskiego, łódzkiego, kieleckiego, lubelskiego i w części białostockiego oraz § 1, p. 2 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 31 stycznia 1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 17, poz. 117) w odniesieniu do obszaru województw: nowogrodzkiego, poleskiego, wołyńskiego i wileńskiego, powiatów: grodzieńskiego i wotkowyskiego i gmin wiejskich: masłowskiej, suchopolskiej i białowieskiej, — stanowią, że do zakresu działania Wojewody należy m. in. wykonywanie w ostatniej instancji nadzoru nad samorządem gmin wiejskich i miast niewydzielonych ze związku powiatowego. Zatem na podstawie wym. § 17, p. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13/XI.1919 r., wzgl. § 1, p. 2 rozp. Ministra Spraw Wewn. z dnia 31.I.1925 roku, w łączności z odnośnymi postanowieniami ustrojowych ustaw samorządowych (art. 14 dekretu o utworzeniu rad gminnych na obszarze b. Królestwa Kongresowego z dnia 27-go listopada 1918 r., Dz. Pr. P. P. Nr. 18, poz. 48, art. 93 rozporządzenia Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich o samorządzie gminnym z dnia 26 września 1919 r. Dz. Urz. Z. C. Z. W. Nr. 21, poz. 215; art. 66 i 67 dekretu o samorządzie miejskim z dnia 4 lutego 1919 r., Dz. Pr. P. P. Nr. 13, poz. 140; art. 66 rozporządzenia Komisarza Gen. Z. W. o ustawie miejskiej z dnia 14 sierpnia 1919 r., Dz. Urz. Z. C. Z. W. Nr. 12, poz. 99, — w brzmieniu rozporządzenia tegoż Komisarza z dnia 25 marca 1920 r., Dz. Urz. Z. C. Z. W. Nr. 29, poz. 667) — Wojewoda może rozwiązać radę gminną, wzgl. miejską miasta niewydzielonego z powiatu oraz złożyć z urzędu członka magistratu takiegoż miasta (na obszarze województw wschodnich za wyjątkiem powiatu Kamień-Koszyrski i Sarnieńskiego, wojew. poleskiego i wojew. wołyńskiego — w drodze pośredniej przez pozbawienie mandatu członka rady miejskiej). Tego rodzaju jednak zarządzenia Wojewody, jakkolwiek wydane w ostatniej instancji nadzoru, nie są bynajmniej ostatecznymi decyzjami w administracyjnym toku instancyj i osobom interesowanym przysługuje od nich odwołanie do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, a to zgodnie z postanowieniem art. 6 ustawy tymczasowej o organizacji władz administracyjnych II-ej instancji z dnia 2 sierpnia 1919 r. (Dz. U. R. P. Nr. 65, poz. 395), zastąpionem następnie przez art. 1 w związku z art. 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1923 r. w sprawie środków prawnych od orzeczeń władz administracyjnych (Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 712) i wreszcie przez art. 82 w związku z art. 119 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu administracyjnym (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 341).

Na odmiennych podstawach niż wyżej powołane, opiera się uprawnienie Wojewodów do składania z urzędu wójtów na obszarze województw centralnych. Uprawnienie to wynika bezpośrednio z art. 247 ustawy o urządzeniu gmin wiejskich w Królestwie Polskiem z dnia 2 marca 1864 r. (Zbiór Praw, Tom II, Rozdział V) w związku z obecną organizacją władz administracji ogólnej. Od odnośnych zarządzeń Wojewodów zgodnie z zasadami postępowania administracyjnego, służy, oczywiście odwołanie do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Sprawę właściwości władz powołanych do składania z urzędu wójtów na obszarze województw wschodnich, oraz postępowania odwoławczego, związanego z tego rodzaju zarządzeniami, reguluje art. 94 rozporządzenia Komisarza Gen. Z. W. o samorządzie gminnym z dnia 26 września 1919 r. (Dz. Urz. Z. C. Z. W. Nr. 21, poz. 215), który z wyłączeniem obszaru województwa wołyńskiego i powiatów sarnieńskiego i kamień-koszyrskiego woj. poleskiego obowiązuje w brzmieniu rozporządzenia tegoż Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich z dnia 31 stycznia 1920 r. (Dz. Urz. Z. C. Z. W. Nr. 11/54), poz. 180).

Z powyższych wyjaśnień wynika, że omawiane zarządzenia PP. Wojewodów, wydane w ostatniej instancji nadzoru nad samorządem gmin wiejskich i miast niewydzielonych z powiatu, a jednocześnie w pierwszej instancji postępowania administracyjnego, winny być zapatrywane w klauzulę odwoławczą o brzmieniu, odpowiadającem postanowieniu art. 82 wymienionego poprzednio rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 22 marca 1928 r.

#### BUDŻET FUNDUSZU BEZROBOCIA NA 1930 R.

(R. G.). Zarząd Funduszu Bezrobocia na posiedzeniu w dn. 20 listopada r. b. przyjął budżet Funduszu Bezrobocia na rok 1930 w następujących cyfrach:

##### Wydatki:

##### I. Świadczenia bezrobotnym:

1. Zasiłki dla bezrobotnych robotników fizycznych (ustawowe)	zł. 42.376.500
2. Przejazdy bezrobotnych	zł. 50.000

Razem zł. 42.426.500

##### II. Koszty administracyjne:

1. Zarząd centralny	zł. 1.069.640
2. Zarządy miejscowe	4.086.700
3. Instytucje zastępcze	1.485.000

Razem 6.641.340

Wydatki razem zł. 49.067.840

##### Dochody:

I. Wkładki od zakładów pracy za robotników fizycznych	zł. 32.886.000
II. 50% dopłat Skarbu Państwa	16.443.000

Razem dochody zł. 49.329.000



Z porównania cyfr dochodów i wydatków wynika, że przewidzianą została drobna stosunkowo nadwyżka dochodów w kwocie zł. 261.160,—

Powwyższy budżet obejmuje wyłącznie ustawową akcją zabezpieczenia na wypadek bezrobocia pracowników fizycznych. Zabezpieczenie podobne pracowników umysłowych przejęły zakłady ubezpieczenia pracowników umysłowych.

Główna pozycja wydatków budżetu Funduszu Bezrobocia — świadczenia bezrobotnym — opiera się na następujących wyliczeniach:

średnią miesięczną cyfrę zatrudnionych i zabezpieczonych robotników fizycznych, opierając się na cyfrach roku bieżącego, przyjęto na 1.015.000, ilość zaś pobierających zasiłki na 4.4% tej liczby, czyli w zaokrągleniu na cyfrę 45.000 miesięcznie.

Przeciętny zarobek robotnika zabezpieczonego przyjęto na zł. 6 dziennie, oraz przeciętną wysokość zasiłku dla bezrobotnego na 43% zarobku, co wyraża się sumą zł. 2,58.

Suma więc ogólnych wydatków na świadczenia ma wynosić:  $45.000 \times 2,58 \times 365 \text{ dni} = 42.376.500 \text{ zł.}$

W podobny sposób, opierając się na przyjętej liczbie 1.015.000 robotników zatrudnionych, przy średnim zarobku 6 złotych, obliczono przypuszczalne wkładki do Funduszu Bezrobocia, wynoszące 1.8% zarobków.

Należy tu wspomnieć, że Zarząd Funduszu Bezrobocia jeszcze w m. maju r. b. (na posiedzeniu w dniu 16.V.29) obniżył wysokość wpłat do Funduszu Bezrobocia o 10% dla pracodawców i 10% dla pracowników, w ogólności więc z 2% zarobków na 1,8%. Podstawą tej decyzji był fakt, że rezerwy bilansowe Funduszu Bezrobocia przekroczyły 50% sumy rocznych wkładek, co pozwoliło Zarządowi Funduszu Bezrobocia, opierając się na art. 9 ustawy z dn. 18-go lipca 1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia (Dz. U. R. P. Nr. 67. poz. 650) wystąpić do Ministra Pracy z wnioskiem o obniżenie wkładek. Zniżona stawka wkładek została zatrzymaną i w preliminarzu budżetowym na rok 1930.

Budżet na rok 1930 nie obejmuje zupełnie akcji doraźnej bezrobotnym ze Skarbu Państwa, prowadzonej od 1924 r., i skasowanej ostatecznie na całym obszarze Państwa w lipcu r. b. W miesiącach zimowych począwszy nawet od m. listopada projektowaną jest akcja doraźna w niektórych okręgach, prowadzona przez Min. Pracy przy pomocy związków samorządowych, polegająca na udzielaniu zapomóg doraźnych dla bezrobotnych

w kwotach: 20 zł. dla pojedynczego, 30 zł. — z małą rodziną, oraz 45 z dużą rodziną miesięcznie, oraz na udzielaniu samorządom sum na zatrudnienie bezrobotnych.

#### POŻYCZKI Z KOMUNALNEGO FUNDUSZU POŻYCZKOWEGO

Na posiedzeniu Specjalnej Komisji odbytem w dn. 26 listopada b. r. zostały przyznane pożyczki z Komunalnego Funduszu Pożyczkowego następującym samorządom:

pow. związek kom.	Suwałki	zł. 30.000
"	Brody	" 50.000
"	Końskie	" 50.000
"	Zawiercie	" 50.000
"	Starogard	" 25.000
"	Łęczyca	" 50.000
"	Sochaczew	" 20.000
"	Lipno	" 60.000
gmina miejska	Łomża	" 30.000
"	Stolin	" 20.000
"	Mogielnica	" 30.000
"	Koło	" 30.000
"	Aleksandrów Kuj.	" 38.000
"	Ciechocinek	" 35.000
"	Nowy Sącz	" 60.000

Odmówiono udzielenia pożyczek powiatowi kowelskiemu oraz miastom Siedlce i Uniejów.

Odrożono do następnego posiedzenia rozpatrzenie zgłoszeń o udzielenie pożyczek Wydz. Pow. Gostynin, Magistr. Stołpce, Gąbin, Biała Podlaska, Kowel, Łask, Berezno i Krynki.

Ponadto udzielono całkowitych lub częściowych prolongat poprzednio wydanych pożyczek Wydziałom Powiatowym: w Lubartowie, Ropczycach, Tomaszowie Lub., Wieluniu, Rzeszowie, Stępcach, Kutnie, Grodnie, Płocku, Radzynie, Ostrowi Mazow., Jędrzejowie, Łodzi, Włoszczowie, Brasławiu, Hrubieszowie, Opatowie i Lubomlu.

Magistratom: w Radomiu, Siedlcach, Kielcach, Białymstoku, Częstochowie, Rawiczu, Ostrołęce i Tomaszowie Lub.

Odrożono do następnego posiedzenia Komisji powzięcie decyzji co do prolongat pożyczek udzielonych Wydz. Pow.: w Skierniewicach, Lublinie, Rawie Mazow., Gostyninie, Włodawie, Łubnie, Drohiczyńce i Sandomierzu.

#### OBNIŻENIE TARYFY P. Z. U. W.

Rada Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych uchwaliła na posiedzeniu październikowym wniosek Dyrekcji Zakładu, dotyczący zmiany wiejskiej taryfy składek. Zamiast dotychczasowego podziału na 4 klasy, wprowadza się podział na dwie klasy, przyczem klasa pierwsza będzie obejmowała dotychczasowe klasy I-ą i II-ą przy stopie dotychczasowej klasy I-iej, druga zaś klasa obejmować będzie dotychczasowe klasy III-ą i IV-ą przy stopie dotychczasowej klasy III-iej.

Ponieważ dotychczasowe klasy I i III posiadają stopy niższe od II i IV, więc tem samym zmniejszono składkę ogniową w przybliżeniu o 3%, zyskując przytem duże uproszczenie przy taryfowaniu, co odciąży znacznie pracę biur Zakładu.

Nowa taryfa będzie obowiązywała od dnia 1.I.1931 roku.

**POPIERANIE ROLNICTWA PRZEZ SEJMIK WYRZYSKI.** Rolnictwo w powiecie wyrzyskim doznaje z roku na rok znaczniejszej opieki ze strony samorządu powiatowego. W ostatnich latach położono nacisk na racjonalną hodowlę bydła rogatego i nierogacizny, szczególnie u małej i średniej własności rolnej. Obecnie samorząd powiatowy utrzymuje 8 stacji stadników rozpłodowych, a dalsze urządzenie stacji z buhajami i knurami rasowymi jest w toku. Poza hodowlą samorząd powiatowy zwraca specjalną uwagę na meljoracje rolne, przyczynia się do zawiązywania spółek drenarskich i udziela im znaczniejszych subwencji na wstępne opracowania projektów meljoracyjnych. W dziedzinie oświaty rolniczej samorząd powiatowy ogranicza się narazie do wydatniejszego subwencionowania szkoły rolniczej w Bydgoszczy.

**GWARANCJI DLA ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI BUDOWLANEJ „Legjonowo“** udzielił Sejmik Będziński. Spółdzielnia ta, której członkami są wyłącznie robotnicy, zatrudnieni w górnictwie i przemyśle, przystępuje do budowy mieszkań dwuizbowych, składających się z pokoju i kuchni. Spółdzielnia powyższa zaciąga pożyczkę w zakładzie ubezpieczeń pracowników umysłowych w Królewskiej Hucie w wysokości 200.000 złotych. Ponieważ do uzyskania pożyczki potrzebna jest gwarancja, Sejmik Będziński postanowił udzielić jej powyższej spółdzielni w wysokości 50.000 złotych. Fakt ten zasługuje na podkreślenie z tego względu, że samorządy powiatowe dotąd nie zainteresowały się sprawą mieszkaniową w przeciwieństwie do samorządów powiatowych w Niemczech, gdzie tego rodzaju akcja jest prowadzona na szeroką skalę.



**NA URZĄDZENIE KLINKIERNI** postanowił Sejmik Będziński zaciągnąć pożyczkę w wysokości 1.000.000 zł. w zakładzie ubezpieczeń pracowników umysłowych w Królewskiej Hucie. Na ten cel przeznaczono również 70.000 zł. z podatku inwestycyjnego, przewidzianego w budżecie na rok 1929/30. Sejmik zamierza przystosować własną cegielnię do wyrobu klinkieru przez dokonanie odpowiedniej przebudowy urządzeń, bądź też nabyć inną cegielnię i oferty w sprawie nabycia cegielni już otrzymano. Koszt przerebobienia maszyn i urządzeń cegielni wyniesie około półtora miliona złotych.

**POŻYCZKA NA BUDOWĘ WODOCIĄGÓW.** W Związku z budową wodociągów państwowych od Maczek do Zagórza (powiat Będziński) staje się aktualną sprawą doprowadzenia wody od głównego rurociągu do miejscowych gęsto zaludnionych, a pozabawionych zdrowej wody do picia. W celu przyścia z pomocą gminom w uzyskiwaniu wody z rurociągu państwowego, Sejmik Będziński projektuje udzielanie pożyczek na urządzenie sieci wodociągowej w miejscowościach, w których brak dobrej wody najbardziej daje się odczuwać. Dla uzyskania funduszy na przeprowadzenie powyższej akcji, Sejmik Będziński postanowił zaciągnąć pożyczkę długoterminową w zakładzie ubezpieczeń od wypadków we Lwowie w wysokości 500.000 złotych.

**KUPNO NIERUCHOMOŚCI NA POMIESZCZENIE SZKOŁY.** Sejmik Opatowski, chcąc zaradzić brakowi pomieszczenia dla szkoły powszechnej, postanowił zakupić nieruchomość, znajdującą się w majątku Szeligi, gminy Waśniów (pow. Opatów), za cenę 30.000 zł. z tem, że Sejmik w powyższej kwocie przyjmuje zobowiązanie wobec Skarbu Państwa z tytułu zaległych należności podatkowych, wynoszące zł. 26.471,61. Koszty kupna tej nieruchomości będą pokrywane w okresie kilku lat z wydatków zwyczajnych budżetu pow. zw. kom. w Opatowie.

**POMOC DLA ROLNICTWA,** z jaką postanowił wystąpić samorząd powiatowy w Kosowie Poleskim, odzwierciedla się w uchwałach komisji rolnej Sejmiku w Kosowie Poleskim, która zebrała się w końcu października r. b. celem omówienia i ustalenia środków zaradczych wobec ostrego kryzysu, jaki przeżywa obecnie rolnictwo w związku z niskimi cenami na zboże. W obradach komisji wziął udział również przedstawiciel zrzeszenia rolników powiatu Kosowskiego. Zdaniem komisji popieranie rolnictwa przez samorząd powiatowy powinno przejawiać się w następujących czynnościach, które należy niezwłocznie realizować: 1) zaangażować instruktora rolnego, 2) przystąpić do rozpowszechnienia zbóż siewnych, 3) rozbudować stacje wypożyczania ulepszonych narzędzi do uprawy roli, 4) uruchomić odpowiednią ilość punktów kopulacyjnych, 5) organizować wzorowe gospodarstwa, 6) zorganizować akcję pokazowego żywienia, 7) udzielać ludności należytej pomocy weterynaryjnej w celu zwalczania zarazy u zwierząt domowych. Ponadto komisja rolna postawiła wniosek, by Wydział Powiatowy zwrócił się do miarodajnych czynników, celem zmiany polityki Polskiego Banku Rolnego, który bezwzględnie ściąga pożyczki, udzielone rolnikom, nie bacząc na katastrofalny stan rolnictwa, spowodowa-

wany niskimi cenami na zboże. Komisja rolna wypowiedziała się również za obniżeniem członkom kółek rolniczych opłat za korzystanie z maszyn do czyszczenia zbóż o 50%.

**SZKOLNICTWO Powszechne w powiecie koneckim.** W powiecie koneckim wśród czynników samorządu terytorjalnego i szkolnego panuje tendencja organizowania szkół o wyższym stopniu organizacyjnym, czego dowodem jest niżej podane zestawienie ilości szkół powszechnych w r. 1921/22 i w r. 1928/29,

	1921/22 r.	1928/29 r.
szkół jednoklasowych	150	36
„ dwuklasowych	22	41
„ trzyklasowych	4	11
„ czteroklasowych	1	6
„ pięcioklasowych	1	4
„ sześcioklasowych	—	—
„ siedmioklasowych	7	16
	185	114

Zasadniczo w powiecie propaguje się budowę szkół więcejklasowych, jednakże, ponieważ przy budowie szkół — wobec braku funduszy w samorządzie powiatowym — trzeba nieraz wykorzystywać tak inicjatywę, jako też i fundusze lokalne, samorząd powiatowy wspiera również budowę szkół jedno — i dwuklasowych, udzielając na ten cel zasiłków z funduszu inwestycyjnego. Szkoły jedno i dwuklasowe są budowane jednak tylko w odpowiednich dla tego stopnia szkół obwodach szkolnych.

**BUDOWA DRÓG GMINNYCH W POWIECIE ZAWIERCIANSKIM.** Samorząd powiatowy, rozporządzając nikłymi sumami na budowę dróg w stosunku do potrzeb, stara się wykorzystywać możliwie wszystkie środki, aby wybudować jaknajwiększą ilość dróg bitych. W tym celu wszystkie gminy na terenie powiatu wprowadziły statuty o powinnościach szarwarkowych na podstawie odpowiedniej instrukcji, wydanej przez wydział powiatowy. Świadczenia te są w zupełności wykorzystane, to też sieć dróg bitych w powiecie stale się powiększa, zwłaszcza, że obowiązani do świadczeń z zapalem spełniają swój obowiązek. Jeżeli tempo, jakie nadano rozbudowie dróg, utrzyma się przez czas dłuższy, to można mieć nadzieję, że powiat zawierciański dorówna pod względem ilości dróg bitych sąsiednim powiatom Górnego Śląska. Drogi gminne znajdują się w administracji gmin pod bezpośrednim nadzorem samorządu powiatowego i kierownictwem technicznym jego fachowego organu.

**Z POSIEDZENIA SEJMIKU DZIŚNIENSKIEGO.** Na ostatnim posiedzeniu sejmiku dziśnińskiego, które odbyło się 12 listopada b. r. zapadła uchwała o przystąpieniu do związku międzykomunalnego dla budowy i utrzymania szpitala psychiatrycznego w Kajranach koło Wilna. Na temże posiedzeniu sejmik upoważnił wydział powiatowy do zaciągnięcia w Ministerstwie Skarbu krótkoterminowej pożyczki w kwocie 100.000 zł. na wykonanie budżetu, ponieważ miejscowe środki związków komunalnych z powodu klęski neurodżaju nie pozwalają na normalne prowadzenie gospodarki samorządowej.

## Wiadomości zagraniczne

**WYBORY KOMUNALNE NA ŚLĄSKU OPOLSKIM.** W dniu 17 listopada r. b. odbyły się wybory do rad gminnych, sejmików powiatowych i sejmiku prowincjonalnego, na podstawie pięćdziesięciodniowej ordynacji wyborczej. Wybory te wykazały przeciętnie wyższy udział procentowy uprawnionych do głosowania, aniżeli wybory z 1925 r. Wyniki wyborów do sejmiku prowincjonalnego na Śląsku Opolskim przedstawiają się następująco: centrum uzyskało głosów 226.759 (w roku 1925 — 194.519) — mandatów 23 (w r. 1925 — 26), niemiecko - narodowi głosów 93.190 (84.401) — mandat. 10 (9), komuniści głosów 47.828 (33.750) — mandat. 5 (5), socjaldemokraci 65.171 (34.169) — mandatów 7 (5), polacy uzyskali głosów 30.562 (29.039) i mandatów 3 (4), chrześcijańsko - narodowi głosów 25.189 i mandatów 3, blok mieszczański i chłopski uzyskał 23.271 głosów — mandatów 3 (4).

Do sejmików powiatowych polacy uzyskali według przewidywanych obliczeń 25 mandatów, podczas gdy w roku 1925 mieli tylko 17. W radach miejskich utrzymano polski stan posiadania na dotychczasowym poziomie. Wybory te wykazały zwiększenie się liczby głosów polskich o 1500 w porównaniu z rokiem 1925.

**CENTRALA SPRZEDAŻY DRZEWA** została utworzona w końcu października r. b. przez gminy nadreńskie, będące właścicielami większych obszarów leśnych. Gminy te należą do związku właścicieli lasów, gdzie tworzą odrębną sekcję. Ze względu na zaścój, jaki panuje na rynku drzewnym, gminy miały ciężkie trudności przy sprzedaży większych ilości drzewa, a rezultatem tego była zawsze znikoma rentowność gospodarki leśnej. Jedynym wyjściem z tej sytuacji było szybkie dostosowanie się do obecnej konjunktury



i wymogów rynku, stworzyć oddzielny aparat, któryby przez prowadzenie odpowiedniej polityki mógł oddziaływać na rynek wewnętrzny. Utworzenie takiego aparatu przez każdą gminę jest nie do pomyslenia ze względu na koszty, pozostawało zatem tylko stworzenie centralnej organizacji, któraby się zajęła sprawami wszystkich członków, co też urzeczywistniono. W ramach więc dotychczasowej organizacji utworzono centralę sprzedaży drzewa, która zajmie się zbytem tego drzewa poszczególnych gmin które, — po zaspokojeniu miejscowych potrzeb w tej dziedzinie przez poszczególne gminy — jest przeznaczane na szerszy rynek wewnętrzny, jak na przykład na podkłady kolejowe, drzewo do kopalń i do papierni. Równocześnie organizacja będzie zawiadamiała niezwłocznie swych członków o każdorazowej zmianie cen na rynku wewnętrznym na poszczególne gatunki drzewa. Skoncentrowanie całej akcji sprzedaży drzewa w jednej centralnej organizacji przyniesie gminom znaczne korzyści, spowodowane ujednostajnieniem i potaniem dotychczasowych metod sprzedaży. (Preussische Gemeinde - Zeitung Nr. 31).

**FUNDUSZE NA UTRZYMANIE DOKSZTAŁCAJĄCYCH SZKOŁ ROLNICZYCH I OGRODNICZYCH W PRUSACH** pochodzą z dotacji państwowych, z opłat szkolnych, z funduszu samorządu powiatowego i gmin oraz z subwencji izb i organizacji rolniczych. Udział w kosztach utrzymania powyższych szkół jest następujący:

	Szkoły roln. męskie	Szkoły roln. żeńskie	Szkoły ogrodnicze
państwo	34,5%	32,3%	18%
samorząd powiatowy	45 %	53,2%	8%
gminy	10 %	5,8%	43%
z opłat szkolnych	10 %	7,3%	28%
	99,5%	98,6%	97%

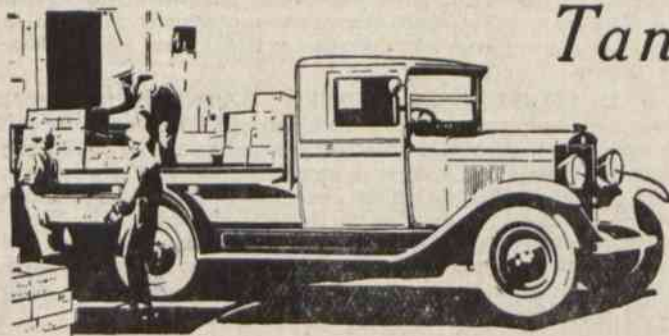
Z powyższego zestawienia widzimy, że izby rolnicze i organizacje rolnicze przyczyniają się w znikomym stopniu do utrzymania dokształcających szkół rolniczych i ogrodniczych. Dotacje państwowe na utrzymanie powyższych szkół wynosiły w roku

szkolnym 1927/28 — 1.634.548 marek rentowych, a w roku 1928/29 — 1.920.000 marek rentowych. Ogółem państwo, samorządy terytorjalne, samorząd gospodarczy i organizacje rolnicze wydały na ten cel w 1927/28 r. 5.176.900 marek rentowych.

**UDZIAŁ W FINANSOWANIU BUDOWY NOWYCH MIESZKAŃ PRZEZ PUBLICZNO - PRAWNE INSTYTUCJE KREDYTOWE W NIEMCZECH** wzrasta z roku na rok i w poszczególnych latach przedstawia się następująco: 1924 r. — 4,6%, 1925 r. — 10,8%, 1926 r. — 9,4%, 1927 r. — 23,5%, 1928 r. — 27,7% i w 1929 r. do 30.IX — 28,6%.

**O KONTROLI GOSPODARKI ZWIĄZKÓW KOMUNALNYCH W PRUSACH** wypowiedział pruski minister handlu Schreiber w referacie na temat „Polityczne i gospodarcze potrzeby“ między innymi następujące zdanie: „Źródło niepokojących zjawisk korupcyjnych, jakich dożyliśmy w Berlinie i gdzieindziej, tkwi w nadmiernej działalności komun. Nie jest rzeczą konieczną, by gminy prowadziły swe przedsiębiorstwa we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego. Należy się spodziewać, że rozpoczęte na ten temat rozmowy między władzami państwowymi, niemieckim związkami miast i zrzeszeniami gospodarczymi, doprowadzą do zaciśnięcia granicy działalności gospodarczej komun. Gdyby jednak do tego nie doszło, to w ustawodawstwie należy przewidzieć odpowiednie przepisy w tym kierunku“. Zdaniem ministra gospodarka komun winna podlegać ściślejszej kontroli, podobnie jak cała działalność państwa i krajów podlega kontroli parlamentu i najwyższej izbie kontroli państwa. W ustanowieniu ścisłej kontroli komun. minister nie widzi żadnych ograniczeń samorządu.

**NOWEGO UREGULOWANIA OPIEKI NAD ŻEBRAKAMI I WŁÓCZĘGAMI** domaga się w swym memorjale wystosowanym do ministra spraw wewnętrznych i ministra pracy związek gmin w Prusach Zachodnich, gdyż liczba żebraków i włóczęgów stale wzrasta, stając się plagą dla mieszkańców gmin i ciężarem dla związków komunalnych. Związek gmin domaga się rychłego uregulowania tej sprawy w kierunku odciążenia budżetów gminnych wydatkami na cele powyższe.



## Tani i pewny transport.

Transport motorowy najlepiej oplaca się, gdyż jest pewny, dogodny i tani. 6 cyl. motor Chevroleta gwarantuje punktualną dostawę, bez względu na stan dróg i pogodę. Nadwozie nadaje się do wszelkiego rodzaju przewozów, gdyż daje się dowolnie zamieniać na samochód otwarty, samochód przykryty budą brezentową, na platformę, czy wywrotkę. Jednocześnie konstrukcja ta ułatwia ładowanie i wyładowanie.

Cena podwozia 1 3/4 ton. wynosi **Zł. 8.950**, loco fabryki Warszawa. Wyrób General Motors.

## CHEVROLET 6 Cyl.

## Z Biura Zjazdów Samorządu Ziemskiego

### ZEBRANIE ZARZĄDU RADY ZJAZDÓW SAMORZĄDU ZIEMSKIEGO.

W dniu 29 listopada r. b. odbyło się zebranie Zarządu Rady Zjazdów Samorządu Ziemskiego w lokalu Polskiego Banku Komunalnego w Warszawie. Zarząd Rady Zjazdów obradował nad preliminarzem budżetowym Biura Zjazdów Samorządu Ziemskiego na rok 1930/31. W związku z zamiarem znacznego rozszerzenia działalności Biura, które ma być uskutecznione w najbliższym czasie, Zarząd postanowił zaproponować zwiększenie dotychczasowego budżetu o 50% i pobieranie na ten cel składki 8 złotych (zamiast dotychcześnie-

wych 6 zł.) od 1000 mieszkańców z wyłączeniem miast wydzielonych z powiatu i miast ponad 25.000 mieszkańców w województwach południowych (stan ludności według spisu z 1921 r.). Budżet Biura na rok 1930/31 wynosiłby zatem 197.000 zł. po stronie dochodów i wydatków.

Dalej Zarząd zajmował się sprawą powiatów śląskich, należących do organizacji Rady Zjazdów, starając się ustalić, na czym — wobec autonomii Śląska — polegać winna wspólność potrzeb tych powiatów z resztą Rzeczypospolitej. Po obszernym sprawozdaniu dr. Jarczyńskiego, który specjalnie badał prace powiatów śląskich na miejscu, Zarząd doszedł do przekonania, że



wspólność Śląska z resztą Rzeczypospolitej w ramach organizacji Rady Zjazdów polega głównie na pracy nad ustawodawstwem samorządowym, albowiem Śląsk — pomimo autonomji w tym zakresie — w dziedzinie ustroju samorządowego i finansów komunalnych pójdzie niewątpliwie po drodze tej samej, po jakiej rozwijać się będzie odnośnie ustawodawstwo na obszarze Rzeczypospolitej.

W sprawie projektów zmiany ustaw o szkolnictwie powszechnym (budownictwo szkolne), Zarząd wypowiedział się zasadniczo za utrzymaniem dotychczasowego obowiązku gmin w dziedzinie budownictwa szkolnego z nadaniem im praw do użytkowania świadczeń naturalnych ludności, zainteresowanej w budowie szkół, jednakże dla usprawnienia akcji, samorzady powiatowe powinny otrzymać prawo koncentracji w powiecie funduszy na budowę szkół oraz kierownictwa gospodarczego technicznej budowy, tudzież za ideą tworzenia spe-

cialnych budowlanych spółek szkolnych na wzór spółek drogowych.

Wreszcie Zarząd postanowił zwołać zjazd członków - obywateli Wydziałów Wojewódzkich celem omówienia aktualnych spraw samorządowych oraz wystąpić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z prośbą o zwołanie Państwowej Rady Samorządowej, któraby się wypowiedziała w sprawie projektów rozporządzeń wykonawczych w zakresie opieki społecznej (rozporządzenie wykonawcze do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o rozgraniczeniu obowiązków opiekuńczych związków komunalnych, rozporządzenie Ministra P. i O. S. o sprawozdaniach z działalności i o rachunkowości instytucji opiekuńczych), projektów zmiany ustawy o szkolnictwie powszechnym (budownictwo szkolne), projektu w sprawie koncesjonowania przedsiębiorstw autobusowych i projektu w sprawie funduszu drogowego.

## GMINA WIEJSKA I MIEJSKA

### Gospodarka drogowa w gminach wiejskich powiatu Skierniewickiego

Od kilku lat w powiecie Skierniewickim przejawia się stała dążność racjonalizowania gospodarki drogowej na drogach gminnych. Szczególnie silny nacisk kładzie się na dobre zorganizowanie i ekonomiczne wykonywanie robót szarwarkowych. W tym celu Wydział Powiatowy opracował i wydał w r. 1927 instrukcję szarwarkową i wpłynął na wszystkie gminy, aby powołały komisje drogowe.

Praca wydała już pewne rezultaty. To też dzisiaj można już operować pewnymi danymi statystycznymi. I tak: ogólna sieć dróg gruntowych, będących na wyłącznym utrzymaniu 8-miu gmin powiatu Skierniewickiego wynosi 687 klm., (nie licząc dróg o mniejszym znaczeniu gospodarczym i komunikacyjnym, będących na utrzymaniu wiosek), z których gruntownie naprawiono 140 klm., na co preliminowano gotowizną 68.910 zł. zaś w szarwarku po przeliczeniu na gotówkę 298.589 zł., licząc dniówkę pieszą po 4 złote, konną po 10 zł. Wyniki ilustruje zamieszczona obok tablica.

Kiedy zważywszy, że w czasie zaniedbania dróg gminnych gruntowych w porze jesiennej lub wiosennej rolnik znajdował się w stanie rozpaczliwym, gdyż koń gospodarski nie mógł uciągnąć wozu przy obciążeniu 300 do 500 kg., koła wozu grzęzły po osie, a gospodarz stał bezradny, nie mogąc się dostać do stacji kolejowej, do miasteczka na targ lub jarmark albo do innego ośrodka gospodarczego, to po przystąpieniu do gruntownej naprawy tych dróg, przewóz dóbr gospodarczych przy tej samej sile pociągowej, na tym samym wozie odbywa się przy obciążeniu 700 do 900 kg. Jak z tego wynika, opór przewozu na drogach naprawionych zmniejsza się przeszło dwukrotnie. Jeżeli przyjmiemy za podstawę, że współczynnik oporu na drogach naprawionych zmniejsza

Nazwa gminy	Długość dróg będących na wyłącznym utrzymaniu gminy	Długość dróg gruntowych gm. gruntownie naprawionych	Wysokość sum preliminowanych w gotowiznie	Wysokość sum preliminowanych w szarwarku po przeliczeniu na gotówkę
	w klm.		w złotych	
W roku 1927				
Dębowa Góra	54	2	500	1050
Doleck	121	5,5	1553	4438
Głuchów	67	—	200	—
Grzymkowie	26	2	—	—
Karabjewice	120,5	2,5	400	3350
Kowiesy	93	3	2000	3280
Skierniewka	145,5	3,5	4000	4360
Słupia	60	—	—	—
W roku 1928				
Dębowa Góra	—	6,75	1964	9720
Doleck	—	9	2240	12368
Głuchów	—	9,5	4039	23278
Grzymkowie	—	8	1962	7818
Karabjewice	—	4,5	4884	6784
Kowiesy	—	6	1679	9012
Skierniewka	—	9,5	4540	27682
Słupia	—	6,5	2202	30660
W roku 1929				
Dębowa Góra	—	4,5	2745	12326
Doleck	—	14,5	4808	22184
Głuchów	—	12	7365	23815
Grzymkowie	—	3,15	2492	3470
Karabjewice	—	7,9	4591	10258
Kowiesy	—	1	2975	21888
Skierniewka	—	3,3	6644	32614
Słupia	—	13,5	5127	28234
Razem	687	140,1	68910	298589



się dwukrotnie, to wtedy otrzymamy ogromną oszczędność na sile pociągowej.

Oszczędność ta da się przedstawić w sposób następujący:

Weźmy za przykład jeden powiat Skierniewicki i przypuśćmy, że ilość siły pociągowej, nie licząc siły mechanicznej, wynosi około 7000 koni, to każdy koń rocznie przy stanie dróg nienaprawionych zajęty jest przy przewożeniu ciężarów po drogach gruntowych przeciętnie około 50 dni, zaś po ulepszeniu dróg gruntowych praca przewozowa dla konia ograniczy się do dni 25, czyli zaoszczędza się na jednym koniu 25 dni jego pracy. Jeżeli obliczymy wartość tej oszczędności na jednego konia po 10 złotych dziennie, to w sumie wyniesie ona 1.750.000 złotych rocznie dla wszystkich koni całego powiatu.

Z punktu widzenia gospodarczego i komunikacyjnego,

zagadnienie naprawy dróg gruntowych i ich konserwacji jest dla samorządu gminnego ogromnej wagi. Ale nasuwa się pytanie, jaką drogą samorząd gminny to zagadnienie rozwiąże. Sam, czy przy pomocy i czyjej? Gdyby przypuścić, że gminy same dokonają naprawy dróg gruntowych, to akcja ta musi być rozłożona na długie lata. Budżety gminne nie mogą wysokich sum prelinować w gotówce na naprawę i konserwację dróg, gdyż wydatki osobowe i rzeczowe administracji gminnej oraz wydatki gmin na szkolnictwo pochłaniają główną część funduszków gminnych.

Niestety w dzisiejszym stanie ustawodawstwa finansowego i przy dzisiejszym stopniu zamożności społecznej, siłami gminy kwestji nie rozwiążemy zadawalająco. Nasuwa się tedy myśl rozwiązania jej drogą długoterminowego i bardzo wydatnego kredytu.

*Aleksander Ryszawy.*

## Udział związków komunalnych w ponoszeniu świadczeń Kas chorych

Niestety i ten ciężar spada na związki komunalne, które wobec trudnej sytuacji finansowej nie mogą sprostać swym obowiązkom.

Obowiązek powyższy wynika przedewszystkiem z art. 43 ustęp III ustawy o kasach chorych. Szpitale komunalne obowiązane są do leczenia członków kas chorych, których działalność obejmuje okrąg danego szpitala, za połowę własnego przeciętnego kosztu utrzymania i leczenia chorego. W wypadku leczenia członka kasy chorych w szpitalu poza okręgiem działalności kasy — kasa jest obowiązana za swych członków zwrócić szpitalowi koszty leczenia wedle najniższej taksy szpitalnej, ma jednak prawo żądać zwrotu powstałej stąd różnicy kosztów od związku komunalnego, na którego okrąg rozciąga się jej działalność.

Drugi obowiązek wypływa z art. 36 ustawy o kasach chorych, w myśl którego ubezpieczeni mają prawo do świadczeń jedynie w określonym terminie, który z reguły nie może przekraczać 26 tygodni, wyjątkowo zaś 39 tygodni. Po upływie tego terminu, rzecz zrozumiała, obowiązek zaopiekowania się chorym musi spaść na właściwą gminę. Wypadki tego rodzaju są sporadyczne, przeto niebezpieczeństwo stąd wypływające jest nieznaczne.

Wreszcie są wypadki nieubezpieczenia zatrudnionych w drodze najmu, przyjmowania chorych przez szpitale bez zlecenia kas, dłuższego leczenia przez szpitale, niż przewiduje zlecenie kasy i t. p. We wszystkich tych wypadkach kasy chorych dążą do przerzucenia kosztów na właściwe gminy, opierając się na przepisach formalnych.

W sprawie koniecznej zmiany brzmienia art. 43 ustęp III ustawy o kasach chorych pisano b. wiele, lecz jak dotychczas bez żadnego skutku. Z takimże rezultatem podnoszono szereg innych wadliwości ustawy o kasach chorych. Nie pozostaje zatem nic innego, jak jedynie uzbroić się w cierpliwość i poczekać jeszcze serje lat, mimo, że od chwili wydania ustawy o kasach cho-

rych upłynęło z górą 9 lat i w ciągu tego czasu niejednokrotnie była możność poprawienia wad tej ustawy. Poczekać — to nie znaczy, by samorządy miały nadal bez protestu ponosić te wydatki, do których nie są obowiązane, by nadal obowiązane były do bezwzględnego „udziału w ponoszeniu świadczeń kas chorych“. Istnieją sposoby uchylecia się od tego w drodze zupełnie formalnej, lecz nie są one znane wszystkim samorządom. Mam tu na myśli szereg wyjaśnień, które się ukazały w czasie od wydania ustawy o kasach chorych, lecz które nie doszły do wiadomości samorządów.

Postaramy się je rozpatrzyć po kolei:

1. Zasadniczo do świadczenia ze strony kasy chorych ma prawo ubezpieczony w kasie. Tej linii ściśle przytrzymują się kasy chorych, zapominając, że istnieje reskrypt M. P. i O. S. z dnia 16 maja 1922 Nr. 808/VII, stanowiący, iż „kasa obowiązana jest do udzielania świadczeń każdemu ze swych członków, t. j. każdemu zatrudnionemu na podstawie stosunku roboczego lub służbowego, bez względu na to, czy był zgłoszony do kasy, czy nie“. Wynika stąd, że osoby, podpadające pod działanie przymusowego ubezpieczenia na wypadek choroby, już z mocy ustawy zostali objęci dobrodziejstwem ubezpieczenia, rzeczą zaś kasy jest wyciągnąć konsekwencję w stosunku do pracodawcy, który zaniedbał ubezpieczenia ze szkoda dla pracobiorcy. W ten sposób wreszcie unikniemy zaniedbań ze strony pracodawców, o czym wzmiankowaliśmy na tem miejscu.

2. Szpitale publiczne mogą przyjmować na leczenie członków kas chorych, względnie osoby, podlegające obowiązkowi ubezpieczenia na wypadek choroby w zasadzie tylko na podstawie formalnego polecenia (przekazu) właściwej kasy chorych.

Wyjątek od tej zasady uczyniło Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej w okólniku z dnia 1 czerwca



1921 r. (Depart. Ubezp., Społ. Nr. 19/VIII), stanowiąc: „tylko w przypadkach nagłych i poważnych, a w szczególności w przypadkach chorób zakaźnych (także wenerycznych) i tych, gdzie zwłoka grozi niebezpieczeństwem dla życia pacjenta lub jego otoczenia, może szpital publiczny przyjąć na leczenie członka kasy chorych. W tych przypadkach jednakże winien szpital w ciągu trzech dni zawiadomić interesowaną kasę chorych o przyjęciu danej osoby, z podaniem rodzaju choroby i przy uzasadnieniu konieczności przyjęcia chorego do szpitala bez zlecenia kasy“.

Skoro więc kasy chorych, stojąc na gruncie formalnym, odmawiają zapłaty za leczenie osoby, przyjętej przez szpital „nieformalnie“, z jakiej racji ma spadać obowiązek zapłaty na gminę? W tym wypadku może gmina również, zupełnie słusznie, stanąć na gruncie formalnym wobec niedopełnienia przez szpital wymagań przytoczonego powyżej okólnika. Wprawdzie powinien zawsze wchodzić w grę więcej czynnik życiowy, niż formalny, jednak zachowanie formalności przez szpitale, które mają możliwość powiadomienia kas chorych, zdejmię z obowiązku gmin ponoszenie niesłusznych wydatków.

3. Według wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 28 marca 1927 r. do zwrotu różnicy kosztów leczenia za chorych członków kas chorych, leczonych w szpitalach, położonych poza obrębem działalności tej kasy, obowiązane są w myśl ust. III art. 43 ustawy z dnia 19 maja 1920 r. gminy stałego miejsca pracy ubezpieczonego.

Należy pamiętać, że Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej w reskrypcie z dnia 23.IV.1928 r. Nr. 1225/U. III wyjaśniło, że „jak wynika z brzmienia art. 43 ust. III ustawy z dnia 19 maja 1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 44, poz. 272) ustawa ta nakłada na związki komunalne obowiązek zwrotu kasom chorych połowy kosztów leczenia szpitalnego jej członków jedynie wtedy, gdy leczenie to miało miejsce w szpitalu komunalnym“.

Wobec tego rozciągnięcie powyższego obowiązku na wypadki, gdy członek kasy chorych był leczony w szpitalu państwowym, prywatnym, klinice uniwersyteckiej, szpitalu związku kas chorych, instytucie położniczym i t. p. brak jakichkolwiek podstaw prawnych.

Orzeczenie N. Tr. Adm. nasuwa szereg wątpliwości, mianowicie, co należy rozumieć w danym wypadku, „stałe miejsce pracy“, „korzyści z istnienia danego przedsiębiorstwa“, przeto pragnęlibyśmy, by wątpliwości te zostały usunięte w drodze wyjaśnienia władz centralnych.

4. W wypadku, gdy kasa chorych odmawia zapłaty kosztów leczenia za okres, dłuższy niż chory na mocy zlecenia mógł korzystać ze szpitalnego leczenia, szpital nie może domagać się zapłaty od gminy, gdyż brak po temu jakichkolwiek podstaw prawnych, brak tembardziej, że szpital miał możliwość i powinien był w tej sprawie porozumieć się z właściwą kasą chorych i uzyskać jej zezwolenie na przedłużenie leczenia.

5. Należy wyrazić życzenie, by wyjaśnienia, które pośrednio nawet dotyczyć mogą gmin lub szpitali komunalnych w zakresie przymusowego ubezpieczenia na wypadek choroby były podawane do wiadomości samorządów. Potrzeba ta wynika i z tego względu jeszcze, że b. często ubezpieczeni, zwłaszcza w gminach wiejskich, pragną informacji, których nie mogą otrzymać z powodu dalekiej odległości do siedziby kasy chorych lub oddziału kasy. Z drugiej zaś strony wprost jest konieczne, by o powziętej wiadomości, nieubezpieczenia pracownika (robotnika) gminy powiadamiały kasy chorych.

Kończymy uwagę, że przestrzeganie „stanowiska formalnego“ da możliwość niejednej gminie uniknięcia niesłusznego „udziału w ponoszeniu świadczeń kas chorych“, a zaoszczędzone w ten sposób fundusze mogą być użyte na inne cele, bardziej konieczne w dobie obecnie przeżywanego przez samorządy kryzysu finansowego.

Wacław Karpiński  
Burmistrz m. Wołkowyska.

## KRONIKA GMINNA

ROZWÓJ FINANSOWY GM. ŚWIĘTOCHŁOWICE, WOJ. ŚLĄSKIE. W latach 1922 i 1923 środkiem płatniczym były marki niemieckie wzgl. polskie. Wobec tego zestawienie ogranicza się do lat, gdy wprowadzono w obieg złoty polski. Sumy zaokrąglono.

Rok	Dochody	Wydatki	Pozost.	Niedob.
1924	760.000	1.100.000	—	340.000
1925	810.000	705.000	105.000	—
1926	280.000	795.000	25.000	—
1927/28	1.140.000	940.000	200.000	—
1928/29	2.080.000	1.986.000	94.000	—
1929 tylko 8 miesięcy	1.900.000	1.850.000	50.000	—

6 DNIOWY KURS UMIEJĘTNOŚCI PROWADZENIA GM. KAS POŻ.-OSZCZ. „Państwowy Bank Rolny urzęduje we Włocławku w dniach od 9 do 14-go grudnia r. b., przy współudziale Warszawskiego Urzędu Wojewódzkiego 6-cio dniowy kurs umiejętności prowadzenia gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych dla rachmistrzów, członków zarządów Komisji Rewizyjnych i Rad Gminnych oraz osób interesujących się pracą w kasach gminnych.

Kurs przeznaczony jest dla słuchaczy z całego województwa Warszawskiego i jest bezpłatny.

Zapisy przyjmują do dnia 6 grudnia r. b. Instytucja Centralna, Oddział Państwowego Banku Rolnego w Warszawie, ul. Nowogrodzka 50, oraz w myśl zarządzenia Pana Wojewody Warszawskiego — Wydziały Powiatowe“.



Z GM. JADÓW, POW. RADZYMIŃSKIEGO, Rada Gminna gm. Jadów na posiedzeniu swem w dn. 23.VII r. b. po przeprowadzonej dyskusji jednogłośnie postanowiła wystąpić na zgromadzenie gminne z wnioskiem powzięcia uchwały, na mocy której za konie, dostarczane strażom przy wyjazdach do pożaru, Urząd Gminny mógłby wypłacać nagrody w następującej wysokości:

- 1) za dostarczoną I-szą parę koni zł. 15.
- 2) za dostarczoną II-gą parę koni zł. 12.
- 3) za dostarczoną III-cią parę koni zł. 10.

Powyższe załatwienie sprawy będzie dotyczyć wszystkich płatników podatku na cel powyższy — równomiernie ułatwi strażom szybki wyjazd do pożaru, zapewni wszystkim posiadaczom koni, w razie alarmu, pewność przejazdu czy postoju, gdyż konie nie będą trane przygodnie, jak to było dotychczas czynione przez strażaków, i utwierdzi lojalniejsze ustosunkowanie się społeczeństwa względem tych organizacji.

Wykonaniem tej uchwały zajmie się Urząd Gminy.

### 3-DNIOWE KURSY DLA POMOCNIKÓW SEKRETARZY GMIN.

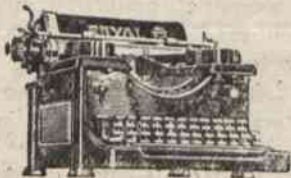
Z inicjatywy i pod kierownictwem inspektora samorządu gminnego Sejmiku Nieświejskiego p. A. Błażewicza odbyły się w Nieświeżu w dn. 4, 5 i 6 listopada r. b. 3-dniowe kursy dla pomocników sekretarzy gminnych. Kursów wysłuchało 15 pomocników sekretarzy. Program kursów obejmował 15 godzin wykładowych z

następujących przedmiotów: ustrój gminy, przepisy budżetowe, zadanie gminy, biurowość gmin, wymiar i ewidencja podatków, przepisy kasowo-rachunkowe, dochody gminy i praktyczne księgowanie. Oprócz tego słuchacze zwiedzili zakłady i urządzenia komunalne Sejmiku Nieświejskiego.

Zamknięcia kursów dokonał dn. 6 listopada p. Błażewicz, wygłaszając krótkie przemówienie, akcentując zadowolenie z powodu licznego udziału w kursach pracowników gminnych (powiat liczy 8 gmin wiejskich). W odpowiedzi na powyższe jeden ze słuchaczy w krótkich słowach zobrazował znaczenie takich kursów i korzyści płynące stąd dla pracowników gmin, którzy nie mają możliwości wysłuchania kursów na Studium Administracji Komun. w Warszawie, wyrażając jednocześnie w imieniu kolegów podziękowanie p. inspektorowi za inicjatywę i kierownictwo kursów oraz życzenia jak najczęstszego ich organizowania, na co p. Błażewicz odpowiedział, iż jest to jego najgorętszym pragnieniem i o co w miarę możliwości będzie się starał.

**WIKLINY** sadzonki, gwarantowanej  
dobroci, dostarcza  
**FR. BORSUK, Zielna 24, Warszawa.**  
Firma **P. W. K.** wielkim  
odznaczona medalem srebrnym.

PROSPERY I OFERTY



Dwuletnia Gwarancja.

Mocna Konstrukcja.

Dogodne Warunki.

**Najbardziej udoskonalona amerykańska maszyna do pisania**

**ROYAL**

Szczyt nowoczesnej techniki amerykańskiej.

Zażądaj bezpłatnej i nieobowiązującej do kupna demonstracji.

**Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe „PACIFIC” Sp. Akc.**

Al. Jerozolimskie 25. WARSZAWA. Tel. 117-80 i 80-37.

538d.

## Wiadomości gospodarcze

### POŻYCZKI W OBLIGACJACH MELJORACYJNYCH.

Państwowy Bank Rolny wypłacił w roku bieżącym pożyczek meljoracyjnych na sumę przekraczającą 55 milionów złotych, wypłata zaś dalszych rat na poczet pożyczek przyznanych i zapromesowanych wyrazi się w sumie około 30 milionów złotych; ponadto Bank posiada zgłoszeń o kredyt meljoracyjny na sumę przeszło 40 milionów złotych. Doceniając znaczenie akcji meljoracyjnej dla rozwoju rolnictwa, Państwowy Bank Rolny dąży do możliwie najszerszego uwzględnienia zgłoszeń o nowe pożyczki biorąc jednak pod uwagę już wydane zobowiązania i przyjęte zgłoszenia, oraz licząc się z istniejącymi możliwościami lokowania obligacji, jak również z technicznymi możliwościami lokowania obligacji, jak również z technicznymi możliwościami odpowiedniego wykonania prac meljoracyjnych, Bank załatwiać będzie w roku 1930 przede wszystkim już posiadane zgłoszenia, co wymaga wypłacenia pożyczek na kwotę równą emisji roku bieżącego.

Wobec powyższego Państwowy Bank Rolny podaje do wiadomości, iż z dniem 1 grudnia r. b. aż do odwołania przestaje przyjmować nowe zgłoszenia o pożyczki meljoracyjne, nie chcąc narażać interesantów na podejmowanie starań, które w najbliższym okresie nie będą mogły być zrealizowane. (AROL).

### KURSY WALUT

(notowane na giełdzie warszawskiej w dn. 2.XII. 1929).

1 dol. St. Zjedn. = 8,87 — 8,91 zł  
100 frank. szwajc. = 172,66 — 173,52 zł.  
1 funt szterl. = 43,38 — 43,59 zł.  
100 frank. franc. = 35,20 — 35,03 zł.

### PAPIERY PROCENTOWE.

(notowane na giełdzie warszawskiej w dniu 2. XII. 1929 r.)

4 proc. pożyczka inwestycyjna 117,00—117,25 zł.; 5 proc. państwowa pożyczka premjowa dolarowa (5,25 zł.); 8 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94 zł. (w złotych w złocie = 161,68 złotym obiegowym); 8 proc. obligacje Banku Gospodarstwa Krajowego 94 zł. (w złotych w złocie = 161,68 złotym obiegowym); 7 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 83,25 zł.; 7 proc. obligacje Banku Gospod. Krajow. 83,25 zł.; 8 proc. Listy Zastawne Banku Rolnego 94,00 (w złotych w złocie = 161,68 złotym obiegowym); 7 proc. Listy Zastawne Banku Rolnego 83,25 zł.; 7 proc. Listy Zastawne Ziemskie dolar. — dol. (= — złot.); 4½ procent Listy Zastawne Ziemskie 47,25 zł.; 8 proc. obltg. Polskiego Banku Komunal.



III em. — zł.; 5 proc. Listy Zastawne m. Warszawy 51,25 zł.; 8 proc. Listy Zastawne m. Warszawy 67,25 zł.; 8 proc. m. Piotrkowa — zł.; 8 proc. Listy Zastawne Łodzi zł. 60,75  
Akcje Banku Polskiego — 167,5 — 167,25 zł.

**CENY ZBOŻA.**

(Ceny za 100 kg. franco stacja załadowan a)

W dn. 2.XII 1929 r.: Warszawa:

Zyto 25,5 — 26,5 zł.

Pszonica 41 — 42 zł.

Jęczmień 25,75 — 30 zł

Owies 25 — 26 zł.

**CENY HURTOWE WARZYW.**

(Notowania war ywnego targowiska w Warszawie przy ulicy Grójeckiej 12, z dnia 23. XI. 1929 r.)

Buraki za kopę (60 sztuk) zł. 4 — 5, na wagę za 100 kg. zł. 5 — 6. Brukselka za 1 kar. zł. 0,4 — 0,6. Cebula twarda na wagę za 100 kg.: I gat. zł. 20 — 18, II gat. zł. 11 — 16. Chrzan za 1 kg. zł. 1,52. Fasola strączkowa zielona za 16 kg. zł. —, żółta zł. —. Groch strączkowy za 1 kg. zł. —. Kalafjory kopa: za I gat. zł. 16 — 24, II gat. 7 — 10, III gat. zł. 5 — 3. Kalarepa w pęczkach zł. —. Kapusta na wagę, za 100 kg. biała zł. 7,20 — 7,50, czerwona zł. 12 — 15, włoska za kopę zł. 8 — 12. Koperek w pęczkach kopa zł. 16 — 14. Majeranek zł. —. Marchew za kopę zł. 6 — 5, na wagę za 100 kg. zł. 5 — 6. Ogórki kopa zł. —. Pietruszka w pęczkach kopa zł. 8 — 10. Pomidory za 1 kg.: I gat. gr. 75 — 1,00, II gat. 45 — 50. Pory w pęczk. za 60 sztuk zł. 12 — 16. Rzodkiewki za koszyk zł. —. Sałata za kopę zł. 5 — 8. Selery w pęczkach za 60 sztuk zł. 24 — 16. Szczaw za 16 kg. zł. 3 — 4. Szpinak za 16 kg. zł. 7 — 7,50. Ziemniaki za 100 kg. zł. 7 — 7,5.

**NABIAŁ.**

W dn. 21. XI. 1929 r.: Warszawa:

Mleko niezbiernane: Cena za 1 litr mleka w hurcie 0,50 zł.

Masło: za 1 kg. w hurcie: wyborowe luksusowe 7,0 zł. mleczarskie deserowe II gat. 6,3 zł.: mleczarskie solone 6,40 zł. osetkowe 5,6 zł.

Ceny masła w detalu rozumieją się o 15% więcej cen d-talicznych.

Jaja świeże za 1 kg. (15 — 17 szt. zależnie od wagi) 4,00 zł.

Jaja świeże za sztukę 0,26 zł.



**5—8 GROSZY**  
na godzinę

kosztuje oświetlenie ulic i placów  
za pomocą najpraktyczniejszych,  
silnoświecących  
lamp  
naftowo-żarowych  
oryg. angiel. syst. Kitsona i Polmet  
100 — 200 — 300 — 600 — 1000 św.

- Dziecinnie łatwa obsługa —
- Czas świecenia 14-30 godz. —
- Dogodne warunki —
- MILJON W UŻYCIU! —

**POLMET Sp. Akc.**

**FABRYCZNY SKŁAD SPRZEDAŻY:**

**BIURO**  
**TECHN.-HANDL. „JANGOS” WARSZAWA**  
**SENATORSKA 38**

Telefon 13-41. 660a

**FABRYKA: LWÓW NOWEJ RZEŻNI 25.**

## Poradnik samorządowy

1. **Pytanie:** Jeden z pracowników gminnych wojew. kieleckiego zapytuje:

1) jak należy interpretować termin „poza siedzibą zarządu“, użyty w odpowiedzi urzędowi gm. Serniki w Nr. 43 „Samorządu“ z r. b., w szczególności, czy diety przysługują również pracownikom, którzy wyjeżdżają na wieś swej gminy, czy też tylko za wyjazdy poza gminę?

2) czy podatki gminne (wyrównawczy, szpitalny, szarwarkowy) winny być wymierzone w jednakowej wysokości procentowej w stosunku do państwowego podatku gruntowego, samoistnego podatku od gruntów wolnych od państwowego podatku gruntowego i ceny świadectw handlowych i przemysłowych oraz państwowego podatku od niektórych budynków w gminach wiejskich, czy też możliwym jest wymierzenie podatków gminnych w ten sposób, aby np. handel lub budynki były obciążone mniejszymi podatkami na rzecz gminy.

**Odpowiedź:** ad 1) Nie przesądzając stanowiska, jakie w tym względzie zająć mogą władze nadzorcze, wyrażamy zapatrywanie, że przy zastosowaniu do pracowników gmin wiejskich b. zab. ros. rozporządzenia Rady Min. z dn. 17.IX.1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 92, poz. 826) — pod pojęciem „zwykłego miejsca służbowego“ rozumieć należy miejsce siedziby zarządu gminnego, t. j. wieś, w której znajduje się urząd gminny. Jeżeli zatem funkcjonariuszom państwowym należą się diety za

podróże służbowe do miejscowości, położonej poza zwykłym ich miejscem służbowym, to analogicznie pracownikom gminnym należą się diety za ich wyjazdy służbowe do miejscowości, położonych poza wsią, w której znajduje się urząd gminy i w której pracownicy zwykle urzędują.

ad 2) Podatek wyrównawczy oblicza się (wymierza) w ten sposób, że sumę deficytu w budżecie gminnym dzieli się przez sumę płaconych w gminie podatków państw.: gruntowego, budynkowego oraz cen świadectw przem. i handl. oraz kart rejestracyjnych, a przez otrzymany iloraz mnoży się kwoty powyższych podatków, płaconych przez poszczególnych płatników; obciążenie zatem płatników poszczególnych podatków jest procentowo jednakowe.

Ta sama zasada obowiązuje także dla składki na pokrycie kosztów leczenia ubogich, która zresztą, w myśl okólnika M. S. Wewn. z dn. 14.X.1927 r. Nr. III. SF. 5341/77, powinna być wymierzana i pobierana w formie dodatku do podatku wyrównawczego.

Wreszcie szarwark (świadczona drogowe w naturze) powinien być rozkładany w stosunku do wysokości płaconych przez poszczególnych płatników podatków bezpośrednich, a ponieważ opłaty, pobierane zamiast świadczeń w naturze, są tylko ich ekwiwalentem, przeto i w ich wymiarze ten jednakowy stosunek procentowy powinien być utrzymany.

H. i P.



## Przegląd wydawnictw

K. W. Kumaniecki, B. Wasiułyński, J. Panek „Polskie prawo administracyjne w zarysie“, cz. I i II, Kraków 1929.

Trzech profesorów prawa administracyjnego na uniwersytetach polskich podjęło pracę systematycznego przedstawienia obowiązującego w Polsce prawa administracyjnego. Właśnie wyszła z druku część druga, stanowiąca wraz z wydaną przed kilku miesiącami częścią I całość opracowania. Dzieło obejmuje wszystkie działy obowiązującego prawa administracyjnego w systematycznym ujęciu. Zamykają je, jako dodatek, opracowania prof. Wasiułyńskiego „Ustrój władz rządowych i samorządowych“, „Postępowanie administracyjne“ i „Sądownictwo administracyjne“.

Omawiana książka — jedyne poważne tego rodzaju opracowanie w Polsce — odda wielkie usługi nie tylko jako podręcznik do studiów uniwersyteckich i do egzaminów urzędniczych, ale także ze względu na swoją systematyczność i kompletność — jako przewodnik w praktyce administracyjnej.

**Wiadomości samorządowe.** Poznań, Nr. 21 z dnia 1 listopada 1929 r., zawiera artykuł: „Konieczność podatku wyrównawczego w gminach wiejskich b. dzielnicy pruskiej“.

**Samorząd Miejski.** Warszawa, Październik 1929 r. Zeszyt 10 zawiera m. in. artykuły: Dr. R. Sikorski: — „Projekt polskiej ustawy miejskiej i jego zmiany“ (dok.). S. Pachnowski: — „W sprawie organizacji samorządu miejskiego“, L. W. Biegeleisen: — „Zdolność konkurencyjna przedsiębiorstw komunalnych“.

**Głos Gminy Wiejskiej.** Warszawa, Nr. 20 z dnia 31 października 1929 r. zawiera m. in. artykuł J. W. K. — „Jakie instytucje społeczne stworzyły gminy i sejmki w ciągu dziesięciolecia niepodległości“.

**Gazeta Administracji i Policji Państwowej.** Warszawa, Nr. 21 z dnia 1 listopada 1929 r. zawiera m. in. artykuły: B. Kuczyński: „Reprezentacja rządu w powiatach miejskich b. dzielnicy pruskiej“, G. Działowski - Działowski: — „Administracja państwowa i samorządowa w Rosji przedwojennej“ (dokończenie).

**Wiadomości Stowarzyszenia Członków Polskich Kongresów Drogowych.** Warszawa, Październik 1929 r. Nr. 31 zawiera m. in. artykuł: Inż. W. Bobr: „Nawierzchnie bitumiczne i smołowe z uwzględnieniem materiałów polskich“.

**Rolnik Ekonomista.** Nr. 21 z dnia 1 listopada 1929 r. zawiera m. in. artykuł: A. Iwański: — „Izby Rolnicze we Francji“.

**Szkolnictwo i Oświata Rolnicza.** Warszawa, Zeszyt 7 — 10 poświęcony został zobrazowaniu dziesięcioletniego dorobku Polski w zakresie szkolnictwa i oświaty rolniczej. Zawiera m. in. artykuły: G. Pomianowski — „Szkolnictwo rolnicze w Polsce“, inż. J. Rapacki: — „Szkoły rolnicze w planie Powszechnej Oświaty Rolniczej w Polsce“, K. Odyńc: — „Praca pozaszkolna naszych szkół rolniczych“.

**Oszczędność.** Warszawa, Nr. 20 zawiera m. in. artykuł p. J. Rozkewskiego p. t. „Organizacja księgowości i biurowości powiatowych komunalnych kas oszczędności“.

**Zdrowie.** Warszawa, Listopad, Nr. 11 zawiera m. in. artykuły: Dr. B. Szlak — „Sprawy sanitarne, jako zadanie związków komunalnych“, Dr. O. Anzelm: „O istocie zadań lekarza powiatowego“.

### LIST DO REDAKCJI.

Szanowny Panie Redaktorze!

Wobec ukazania się w prasie, w sprawozdaniu z Rady Głównej Centralnego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych z dnia 30 października r. b. wiadomości mówiącej w sposób dowolny i niezgodny ze stanem faktycznym o motywach rezygnacji jej z proponowanego mi stanowiska jednego z dwóch dyrektorów wymienionej wyżej Instytucji, niniejszym proszę uprzejmie o podanie do publicznej wiadomości następującego oświadczenia:

Decyzję wyrzeczenia się pracy, którą prowadziłem od lat 12 powziąłem po gruntownym namyśle. Motywem tej decyzji nie było „pominięcie kandydatury“ mojej przy obsadzaniu stanowiska Dyrektora Naczelnego, ale różnica zdań co do sposobu przeprowadzenia unifikacji organizacji rolniczych.

Świadczy o tem zarówno deklaracja moja, złożona w dniu 3 września r. b. na ręce Prezydium C. T. O. i K. R. jak też i fakt, że w chwili pierwotnego wyrażenia mej zgody na objęcie proponowanego mi stanowiska, sprawa mianowania Dyrektora Naczelnego była już ustalona, jak również ustalony był inny kandydat na powyższe stanowisko.

Wyjaśnienie powyższe pragnę uzupełnić przypomnieniem, iż w dniu 30 października r. b. zostałem powołany do Rady Głównej C. T. O. i K. R.. Otrzymując powyższy mandat temsamem miałem prawo uważać stosunek władz C. T. O. i K. R. do mnie za wyjaśniony w sposób wystarczający i ostateczny.

Raczy Szanowny Pan Redaktor przyjąć wyrazy prawdziwego poważania

(—) Wiesław Czermiński  
Dyrektor Centralnego Związku Kółek Rolniczych.

### ZWIĄZEK OKRĘGOWY STRAŻY POŻARNYCH w POWIECIE OLKUSKIM

ogłasza niniejszym

## KONKURS

na stanowisko Instruktora Straży Pożarnych w powiecie.

Dla kandydatów pragnących ubiegać się na powyższe stanowisko Zarząd ustalił następujące warunki konkursu:

1. Wykazanie się znajomością spraw pożarniczych: odbyte kursy instruktorskie, Przynależności Wojskowej oraz walki przeciwgazowej.

2. Wykwalifikowanie Szkoły Średniej, najmniej VI-cio klasowe.

3. Znajomość zasad pracy organizacyjnej przy Strażach pożarnych i ich działalności.

4. Dobry stan zdrowia i nieprzekroczony wiek 30 lat.

5. Odbyta służba wojskowa i stopień szarży.

6. Świadectwo moralności.

Do stanowiska przywiązane jest uposażenie oraz djety wg. normy IX względnie X-ej grupy uposażenie urzędników państwowych.

Kandydaci ubiegający się o powyższe stanowisko obowiązani są złożyć do Zarządu Okręgowego Straży Pożarnych w Olkuszu odpowiednio udokumentowane podanie wraz z curriculum vitae w terminie do dnia 1 stycznia 1930 r.

Podania nieuwzględnione pozostają bez odpowiedzi.

ZARZĄD OKRĘGU

Prezes J. Stamirowski.

758



**ZRZESZENIE**  
**SPÓŁDZIELCZE GOSPODARCZO-INWESTYCYJNE**  
**SAMORZĄDÓW POWIATOWYCH**  
W WARSZAWIE, DOBRA 28.

---

**WALETUDO**  
**FABRYKA WATY HYGROSKOPIJNEJ**  
(własna produkcja)

**LIGNINA KRAJOWEJ PRODUKCJI**  
(wyłączna sprzedaż szpitalom  
komunalnym)

**INSTRUMENTY**  
**CHIRURGICZNE**

**MEBLE SZPITALNE**

**OPATRUNKI**

**LEKI**

**SUROWICE**

**SZCZEPIONKI**

**MIKROSKOPY**

**i TRYCHINOSKOPY**

**APARATY DEZYNFEKCYJNE**

**APARATY ELEKTROMEDYCZNE**

**GABINETY RENTGENOWSKIE**

**FILMY Z DZIEDZINY SANITARNEJ**

Dla związków komunalnych specjalnie dogodne warunki kredytowe.

**SKŁADNICA SANITARNA**



czas. 13458/11/49

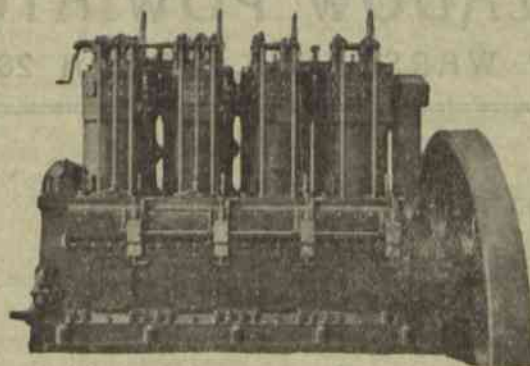
# ZAKŁADY MECHANICZNE **URSUS** SPÓŁKA AKCYJNA

CENTRALA: WARSZAWA, SKIERNIEWICKA 27/29. TELEFON 11-84.

**SILNIKI**

SPALINOWE

od 3-ch do 600 K/M



DO MŁYNÓW

ELEKTROWNI

FABRYK

WARSZTATÓW

oraz rolnicze

ODLEWNIE żeliwa i metali półszlachetnych  
ARMATURY do pary, wody, gazu i specjalne do cukrowni

!!! MAXIMUM WYDAJNOŚCI !!!  
PRZY MINIMALNYCH KOSZTACH EKSPLOATACJI !!!

Firma istnieje 36 lat.

16 złotych medali na wystawach krajowych i wszechświatowych.

## KASY PANCERNE STALO-BETONOWE



**Absolutnie odporne na włamanie, prucie  
i przepalanie**

Drzwi skarbcowe

Szafy żelazne

Kasety do muru

Kasetki i skarbonki oszczędności



Przekrój kasy.

POLECA

# S. ZWIERZCHOWSKI i S-ka

w Warszawie,

Fabr.: Strzelecka 30/32. — Skład fabryczny: Warecka 9,  
tel. 122-97, 121-57 i 531-83.

518b